

# GOŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego m rk. 3. Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenia od 5-6 po up. Rękopisów niezamówionych Redakcja niezwraça.

## Kurhaus-Kasyno-Zoppoty

(Wolne miasto GDANSK)  
pólnocne MONTE-CARLO.  
**Pierwszy Wielki Sezon Zimowy**  
Salony zabaw i gry otwarte przez cały rok.  
**BACCARAT** (chemin de fer) **BOULE ROULETTE** à la Monte Carlo.  
Koncerty i przedstawienia teatralne z udziałem pierwszorzędnych sił. — Baie dla kuracjuszy. Ślizgawka. Skating. Ski. Zabawy na lodzie i na wrotkach. — Ciepłe kąpiele lecznicze wszelkiego rodzaju. Odczyty wyższej szkoły ludowej.  
**Hotele i pensjonaty są przez całą zimę otwarte.**  
Pensjonaty (mieszkanie i pełne utrzymanie) otrzymać można od 30 mk. dziennie. — Między Gdańskiem a Zoppotami kursuje 15 pociągów dziennie. — Czas przejazdu 20 minut.  
Szczegółów udziela Zarząd: „Kurhaus-Kasyno-Zoppoty“.

### Przesilenie gabinetowe.

Związek Ludowo-Narodowy, rzeń i mistrz endecji, odwołał swego przedstawiciela z rządu koalicyjnego. Arogancki i niezwykły w dziejach nawet naszego niezbyt europejskiego parlamentaryzmu list pisał Głabińskiego do prezesa ministrów Witosza tłumaczy powody, dla których Związek wycofuje przedstawiciela swego, zaś komentarze prawniczej prasy jasno precyzują istotne przyczyny tego kroku.

Gabinet koalicyjny w obecnych warunkach jest czymś, co nie może liczyć na jakiegokolwiek trwalsze istnienie. Stormowany w chwili najwyższego napięcia sił narodowych, gdy wróg zewnętrzny godził w podstawę wszystkiego i wszystkich — niepodległość, spełnił on swą rolę już w tym momencie, gdy minęło niebezpieczeństwo militarne. Ostatecznie możnaby ten punkt graniczny odsunąć nawet do podpisania preliminarzy rozejmowych. Wówczas należało niezwłocznie przeprowadzić rekonstrukcję gabinetu, a inicjatywę w tym kierunku, co-prawda negatywną, mogły ująć stronnictwa lewicy przez odwołanie Witosza i Daszyńskiego.

W ten sposób zmusiłoby się prawić wszelkich odciń do ujęcia steru rządów i rokowań ryckich, przyczem — możemy to powiedzieć całkiem otwarcie — ani na jotę nie zmieniłoby się nic w polityce zewnętrznej i wewnętrznej, bowiem doprawdy rząd Witos-Daszyński nie przejdzie do historii jako rząd radykalnej reformy w kraju, zaś zawarcie pokoju na wschodzie nie jest jego zasługą, lecz tylko politycznych konieczności, wobec których każdy rząd postąpiłby tak samo.

Inicjatywę jednak z ręce ujęła w ręce ludcja, która wogóle pochłubić się może doskonałą skuteczną taktyką, znającą wszelkie drogi podstęp, perfidji i bezwzględności. Odwołuje ona p. Grabskiego, który wogóle jest bardziej teoretykiem niż politykiem, nie jest bynajmniej osobistością sztabową, zaś łatwo daje się naginać i chętnie gra rolę marionetki we wprawnej ręce pos. Głabińskiego. Stronictwo tego zapewnia jednoznacznie prezyd. ministrów i opinie, iż zachowując wobec rządu politykę wolnej ręki, ograniczając się na razie do rzeczowej krytyki, nie będzie zasadniczo zajmowało stanowiska opozycyjnego. Praktycznie zapewnienie takie nic nie znaczy i myślą się niektórzy, jak np. „Kurier Polski“, który mniema, iż intencją endecji jest zlokalizowanie przesilenia, gdyż ustąpienie p. Grabskiego i tak nie zmienia opozycyjnego

charakteru Związku Ludowo-Narodowego.

W najbliższych dniach Sejm stanie się zapewne widownią najostrejszych ataków przeciw rządowi. Będzie to przygrywka do przyszłych wyborów. Endecja wie, że w kraju jest źle i że sama w tym względzie najbardziej zawiniła. Chce się w porę wycofać z niewygodnej sytuacji i zyskać atut przy przyszłych wyborach, zrzucając odpowiedzialność za rząd. Może jeszcze na chwilę przycupnie gdzie w kącie, zerkając tylko bacznie na Rytę, by później tam zajądziej rzucić się na te stronnictwa, które dalej dźwigać będą na barkach swych odpowiedzialność, wykorzystując każdą ich niepowodzenie lub, co gorsza, krok fałszywy.

Odpowiedź na te zakusy może być tylko jedna: nie dopuścić do wykorzystania przez endecję dymisji p. Grabskiego i doprowadzić natychmiast do zreformowania całego gabinetu w duchu centrolewicowym, a dalej przeprowadzenie gruntownych reform wewnętrznych, na które możnaby się powołać przy akcji wyborczej. O ile zaś z powodu obecnego układu sił w Sejmie rekonstrukcja taka nie da się przeprowadzić, socjaliści i ludowcy natychmiast muszą opuścić fotele ministerjalne i pozostawić rządy tym, którzy od czasu premjera Moraczewskiego faktycznie i nieprzerwanie rządy w Polsce zakulisowo sprawują poprzez parawany Paderewskich, Skulskich, Grabskich, a bodaj nawet że i Witosów...

Czesław Oltaszewski.

**Dokoła przesilenia gabinetowego.**  
Minister finansów podał się do dymisji.  
(Tel. od nasz. warsz. koresp.)  
Prezydent ministrów Witos miał zamiar wyjechać do Krakowa. Wobec jednak częściciwego przesilenia w gabinecie wstrzymał wyjazd.  
**Prezydent ministrów Witos wstrzymał w dniu wczorajszym prośbę p. Grabskiego o dymisję.**  
Minister skarbu p. Władysław Grabski był w dniu wczorajszym (sobota dn. 20) na dłuższej konferencji u p. prezydenta ministrów Witosza, w której uczestniczył także p. wiceprezydent ministrów

Daszyński. Pan minister Grabski oświadczył, że pragnie przedstawić swój plan finansowo-gospodarczy na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów. Na to pan prezydent Witos i pan wiceprezydent Daszyński wyraził swoją zgodę. (PAT).

### O pokój polsko-rosyjski.

Z narad Ligi Narodów.

Genewa, 20 listopada, (PAT) — Havas. — Zgromadzenie Ligi Narodów dyskutowało w dalszym ciągu nad sprawą pracy rady Ligi Narodów w roku 1921. Przedstawiciel Anglii wznowił projekt Churchilla, przemawiając na korzyść Armenji i wyraził zdziwienie, że rada nie poświęciła się w sprawie konfliktu rosyjskiego, oraz zwrócił się z wezwaniem o interwencję w sprawie ewentualnego zerwania rozejmu. Barnett oświadczył następnie, iż robotnicy angielscy pragną przyjęcia państw nieprzyjacielskich do Ligi Narodów, żądając wprowadzić od Niemiec zaodsudczycielstwo lecz są zdania, że świat nie może być podzielony na 2 obozy i że należy wytworzyć atmosferę pokoju, bez której żaden pokój nie jest możliwy. Następny mówca wyraził swe uznanie dla pracy Ligi Narodów i poruszył w gorących słowach sprawę Armenji.

### O sądy przysięgłych w Galicji.

Warszawa, 20 listopada (PAT). Jak nas informują, minister sprawiedliwości zakomunikował przewodniczącemu komisji prawniczej dr. Markowi, że rząd zgodzi się na przywrócenie sądów przysięgłych w okręgu sądowym Pwów, Przemysłu, Sanok i Sambor, a tylko reszta Małopolski wschodniej nie będzie mogła jeszcze korzystać z sądów przysięgłych.

### Kronika polityki polskiej.

Naczelnik Państwa dzisiaj wyjeżdża do Lwowa na uroczystości nadania „Wirtuti Militari“ temu miastu.

W poniedziałek powraca do Warszawy poseł niemiecki hrabia Oberndorf.

Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja węgierska.

Jak dowiadujemy się, zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Jałowicki, podał się do dymisji.

### W Gdańsku.

Gdańsk, 20 listopada. (Pat.) — „Danziger Neueste Nachrichten“ donoszą z Genewy pod datą dzisiejszą. W kołach zeromadzenia Ligi narodów słychać, że wysokim komisarzem Ligi narodów w Gdańsku mianowany będzie pan Forrer, który pochodzi z niemieckiej rodziny szwajcarskiej.

Gdańsk, 20 listopada. (Pat.) — Okupacyjne wojska angielskie opuszczają Gdańsk 28 względnie 27 listopada. W Gdańsku pozostaje tylko komenda uzupełniająca przydzielona do międzykoalicyjnego komisariatu złożona z kilku oficerów.

Gdańsk, 20 listopada. (Pat.) — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie gdańskiej Izby handlowej po nkonstytuowaniu się wolnego Gdańska. Dr. Heineman wygłosił referat na temat konferencji polsko-gdańskiej zaznaczając, że polska taryfa celna jest dla Gdańska niemożliwa do przyjęcia. Referent zaznacza, że do gdańskiej Izby handlowej nadeszły liczne pisma wyrażające zdania, że automatyczne rozszerzenie polskiej taryfy celnej w jej obecnej formie na obszar wolnego miasta Gdańska byłoby dla gdańskiego życia gospodarczego zabójcze. — Zlanem gdańskich kół gospodarczych, jak twierdzi dr. Heineman, przed rozszerzeniem polskiego ustawodawstwa celnego na Gdańsk, ustawodawstwo to musi być zasadniczo zreformowane. Przewidywanym przyznane być muszą Gdańskowi specjalne ułatwienia co do przywozu surowców i półfabrykatów przeznaczonych dla gdańskiego przemysłu.

Gdańsk musi zatrzymać samodzielne prawo wywozu i przywozu. W dalszym ciągu omawiał referent sprawę gdańsko-niemieckiego układu handlowego zaznaczając, że w związku z podpisaniem konwencji polsko-gdańskiej układ ten musi również ulegać pewnym zmianom.

(PAT). Gdańsk, 20 listopada. Dzisiaj puszczono na wodę drugi okręt z rządu dawnej wojennej młynarki niemieckiej, przerobiony w warsztatach gdańskich na okręt handlowy. Po dokonaniu chrzta odbyła się próbna jazda okrętem. W uroczystym tym akcie wzięli udział członkowie zarządu warsztatów, przedstawiciele miasta, oraz reprezentanci obcych państw. Polską reprezentował admirał Borowski, oraz kilku członków łódzkiego polskiego przedstawicielstwa.

Gdańsk, 20 listopada. (PAT). Obroty marką polską rozpoczęły się dziś rano od kursu 15.02 do 16.12. W południe uzyskała marka polska kurs 16.25, obroty czekowe rozpoczęły się od kursu 14.62 do 14.50 i doszły w południe od 15 do 15.25. W Berlinie kurs marki polskiej wynosił dziś 16.25 do 16.37. Noty Kriessa 20.50.

### O żelazną miotłę.

Nasze placówki we Wiedniu. Po pokonaniu wroga zewnętrznego należy się obecnie rozprawić z wrogiem wewnętrznym.

### PAPIER

zużyty, gazety, żurnale, księgi buchaltaryjne, kopjaty oraz całe archiwa kupuje J. Szlajfman, Łódź, Wschodnia № 57.

Jest on w łonie naszego społeczeństwa, w dziedzinie naszej administracji i w sferach wyższych, które rządu ludowego nie znoszą i gdzie tylko mogą jawnie i skrycie, namiętnie go zwalczać. Dzieje się to zarówno w kraju, jak i na placówkach zagranicznych. Te ostatnie, złożone w przeważnej ilości z dyktantów i nieuków, o cęsto z ludzi o wątpliwej wartości moralnej, urabiają nam wobec zagranicy opinie jaknajgorszą. — Rozmaite paki i półpaki, popierani przez wielmożów starego systemu z doby naszej niewoli politycznej i narodowej, tworzą oibrymi sztab urzędowy, na który państwo nasze wydaje krocie bez najmniejszej potrzeby.

Niechaj się znajdzie jakiś zbłązany hrabia nieuk, lub były biurokrata dygnitarz i sprytnie pochodzi za „sprawą“ w Warszawie, a synekurka zagraniczna już jest gotowa. Protekja, domowe wykształcenie i nieuctwo fachowe parazyli nasze społeczeństwo na niepowetowane polityczne i materjalne straty.

Rezultaty polityczne i ekonomiczne, jak i opinja urabiana naszymu państwu przez tego rodzaju ludzi, są dla nas tak dotkliwe i bolesne, że dużo czasu uplynie, zanim to wszystko naprawić potrafimy.

Życie plynie naprzód i nie znosi zastój, zarówno czy to chodzi o zjawiska przyrodnicze, czy o wypadki i zmiany politycznej natury. Polska jako czynnik mocarstwowy musi mieć na placówkach zagranicznych ludzi fachowych i zdolnych. Wszystkich dyktantów i nieuków zagranicznych należy jak najspieszniej przepędzić.

Przemówmy faktami. Weźmy chociażby placówkę zagraniczną w Wiedniu. Zrobmy małe zestawienie:

1. Poselstwo polskie tam liczy obecnie około 46-ciu urzędników.
2. Komisja likwidacyjna cywilna 28 urzędników.
3. Komisja likwidacyjna kolejowa 8 urzędników.
4. Komisja likwidacyjna wojskowa około 40 oficerów i 150 żołnierzy.
5. Biuro rady handlowego p. Krupskiego, t. j. byłej misji handlowej, około 25 urzędników.
6. Rządowa komisja zakupów wraz z delegatami poszczególnych ministerstw z posłem sejmowym Rudolfem Gallem, pobierającym placę poselską penaż z min. handlu i przemysłu, oraz pensją z min. spr. zagranicznych, liczy razem 12 urzędników.
7. Urząd likwidacyjny Głównego urzędu zaopatrywania armji 11 urzędników.

Do obsługi tych urzędów utrzymuje się siedem autobusów osobowych, dwa ciężarowe i tyfus szoferów. Lokale, zajmowane przez powyższe urzędy, obejmują około 200 pokoi, licząc w tem pokoje biurowe i pokoje przyjęć. Proszę sobie obliczyć w przybliżeniu, ile państwo nasze wydaje pieniędzy i co z tego ma. Proszę nam pokazać którakolwiek placówkę zagraniczną najpotężniejszego państwa.

stwa, mającego wielkie stosunki ekonomiczne i polityczne w świecie, któreby miało setki drogo opłaconych urzędników, dziesiątki samochodów i setki pokoi w stolicy obcego państwa.

O kosztach utrzymania tej ograniczonej „armii” mogłoby nas dokładnie poinformować ministerstwo skarbu. A może w istocie zachodzi potrzeba utrzymania tej olbrzymiej falangi urzędników? — Niechaj odpowiedzą na to czesi i jugosłowianie, którzy uporządko-

wali swoje placówki w paru miesiącach.

Państwo polskie urzędników potrzebuje i mieć ich musi. Atoli zbyt duży urząd i urzędnik jest dla państwa ciężarem, zawiadają strata.

W państwie, w którym takie stosunki panują, dzieje się źle, kontrola jest niemożliwa, leniuch i niepoń kryje niepoń, a opinia obcego państwa o naszej polityce jest bardzo kiepska.

# Sytuacja bolszewików.

## Romunika bolszewicki.

Moskwa, 20 listopada (PAT). W okolicach Mozyrza i Rzeczyca trwają walki dla nas korzystne, zdobyliśmy stację Siodeczno. Nasza kawaleria wkroczyła do Płoskrowa. W walce o miasto został 1-szy kaukaski pułk konnicy nieprzyjacielskiej zniszczony.

Na Krymie przy obsadzeniu Kerczu wzięto 13 tysięcy jeńców. Zdobyta nasza wynosi 6,000 koni, 10 samochodów pancernych i 23 opancerzone samoloty.

## Wrangel całkiem osterocony.

### Francja zmienia Front.

Warszawa, 20 listopada. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”). „Est Express” donosi z Paryża, że przedstawiciel rządu gen. Wrangla, Maklakow, zwrócił się do prezydenta ministrów Leygues'a z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje rząd francuski obecnie w stosunku do generała Wrangla. Prezydent ministrów Leygues odpowiedział, że rząd francuski nie udzielił obecnie uznania i pomocy żadnemu rządowi rosyjskiemu, który nie będzie miał uznania i poparcia całego narodu rosyjskiego.

Ta odpowiedź Leygues'a nie pozostawia rosjanom na emigracji w danej chwili żadnych nadziei.

## Evakuacja Krymu.

Konstantynopol, 20 listopada (PAT). Dotychczas przybyło tu z Krymu 108000 osób uchodźców. Przybyły również misje francuskie wojskowa i cywilna na okręcie.

Paryż, 20 listopada, (PAT) — Hava. — Na konferencji w min. spraw zagranicznych, w której wziął udział minister marynarki, oraz szefowie sztabu marynarki, rozważano sposób zaopatrzenia w żywność 90,000 ewakuowanych z Krymu rosjan, jak również sposoby rozmieszczenia ich w Bułgarii, Serbii i Grecji.

## Fatalne skutki katastrofy kolejowej.

LWÓW, 20 listopada. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”). Według ostatnich informacji z frontu ukraińskiego na skutek katastrofy kolejowej pomiędzy Mohylowem Podolskim a Żmerynką tudzież zdrady poruc-

## O tron grecki.

Paryż, 20 listopada. (P. A. T.). H. „Le Journal” donosi jakoby pomiędzy rządami francuskim i angielskim zaznaczyła się pewna różnica poglądów w sprawie objęcia tronu greckiego. Francja mianowicie sprzeciwia się stanowczo restrykcji b. króla Konstantyna natomiast Anglia zamierza tylko ograniczyć się do odmówienia w tym wypadku wszelkiej ze swej strony interwencji w sprawie zatakawania Grecji przez Turcję i Bułgarię. Tenże dziennik zwraca uwagę, na projektowane zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy ks. Jerzym greckim a ks. Elżbietą rumuńską oraz pomiędzy ks. Cyrylem rumuńskim i ks. Heleną grecką i wypowiada opinię, że dyplomacja francuska i angielska po-

## nika Żłoby wojska ukraińskie rozpoczęły bezładny odwrót.

Rząd ukraiński znajduje się w Husiatynie.

## Przed podpisaniem umowy angielsko-rosyjskiej.

Londyn, 20 listopada. (Orient) Na skutek rozbieżności zdań w gabinecie angielskim w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Rosją sowiecką spodziewany jest kryzys gabinetowy i ustąpienie ministrów Churchilla i Chamberlaina.

Londyn, 19 listopada (PAT). „Times” donosi, że projekt umowy handlowej między Rosją a Anglią nie będzie podpisany przed upływem 8-uu dni. Projekt będzie przedłożony Krasinowi przed wreczeniem delegacji handlowej włoskiej, a może także belgijskiej.

W kołach angielskich słychać, że Krasin zgodzi się na uznanie długów rosyjskich atoli odnośnie postanowienia będą przedmiotem osobnego układu.

Chorsea, 20 listopada. (PAT). „R. Ewening Standar” donosi, że zamierzany tekst umowy handlowej angielsko-rosyjskiej był dziś znowu tematem dyskusji gabinetu. Nad głównymi punktami gabinet będzie jeszcze dyskutował, lecz niektóre sprawy, mianowicie dotyczące gwarancji już załatwiono.

Gazety donoszą, że Krasin i koledzy jego w misji rosyjskiej w Londynie nie widzą żadnych przeszkód do podpisania układu, że czas kiedy układ zostanie podpisany będzie zależał od stanowiska Moskwy. Układ zachowa ściśle zasady umowy z lipca, lecz wielką wagę przykładają się do gwarancji wymaganych przez rząd sowiecki. „Daily Telegraph” donosi, że w niewoli bolszewickiej znajduje się około 100 poddanych angielskich, którzy powinni być wypuszczeni jeszcze według umowy przed kilku miesiącami. Podobno 40 z nich przekroczyły w poniedziałek granicę fińska, lecz urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema. Gazeta podaje, że sprawa jeńców jest miarodajna co do przyjęcia do skutku umowy tak samo wielki wpływ na stanowisko ministra ma sprawa uznania przez rząd bolszewicki długów z czasów rządów carskich.

winna liczyć się z tego rodzaju projektami jak i wogóle ze sprawą przymierza grecko - rumuńskiego.

Londyn, 20 listopada. (BPST). H. Genewski korespondent dziennika „Morning Post” dowiadyuje się o przybyciu do Lucerny pewnej osobistości angielskiej, która ma za zadanie skłonić b. króla Konstantyna do zrezygnowania z praw do tronu na korzyść ks. Jerzego. „Daily Express” twierdzi, że osobistość ta, która przybyła do Lucerny w wyżej wspomnianej misji jest p. Kerrer.

Paryż, 19 listopada. (PAT) Hava. „Matin” podaje, że między Francją i Anglią toczą się narady w kwestji dynastjii greckiej. Powołanie na tron ekstróla Kon-

# Miljon marek

może wygrać każdy posiadacz 4% Państwowej Pożyczki Premjowej podczas odbywającego się co sobotą w Warszawie ciągnięcia.

Wydawnictwo „Głosu Polskiego” przeznacz...

## dla prenumeratorów

swych dwie takie „miljonówki” do rozlosowania co miesiąc. Pierwsza z nich, oznaczona

### № 0,301,117,

drogą ciągnięcia, które odbyło się wczoraj, przypadła w udziale prenumeratoremu, posiadającemu kwit z opłaconej prenumeraty za listopad r. b.

### Nr. 44.153.

Rozlosowanie drugiej „miljonówki” pomiędzy prenumeratorem nastąpi za dwa tygodnie, t. j. w piątek

## dnia 3 grudnia 1920.

Każdy z prenumeratorów, który w porę wpłaci prenumeratę, będzie brał udział w tem ciągnięciu.

Numer „miljonówki”, która dnia tego pójdzie pod losowanie jest następujący:

# 1.427.895

stantyna jest niedopuszczalne, gdyż pozbawiłoby to Grecję pomocy ententy i Grecja musiałaby wrócić do granic z roku 1914.

## Kronika telegraficzna.

Ljon, 19 listopada. (PAT). Radio. Premier angielski oświadczył we czwartek w Izbie gmin, że wypracowany został nowy projekt, dotyczący nawiązania w krótkim czasie stosunków z rządem moskiewskim.

Waszyngton, 19 listopada. (PAT). H. Członkowie departamentu stanu oświadczają, że ex pose Lloyda George'a, złożone w parlamencie, nie wpłynęły prawdziwie podobnie na zmianę stanowiska rządu amerykańskiego względem Rosji. Rząd amerykański jest zdania, że bolszewizm zagraża trwałości ustroju światowego i samej nawet Rosji, wręcznietej, wbrew woli, w jarzmo bolszewizmu

Bruksela, 18 listopada. (PAT) Wied. B. K. — Nowy gabinet belgijski przedstawia się następująco: Prezydent ministrowi spraw wewnętrznych Carton de Viera (katolik), min. sprawiedliwości Vanderwilde (socjalista) sprawy zagraniczne Jaspard (katolik), finansse pułkownik Tenis, obrona krajowa Dewese (liberal).

(PAT). Bruksela, 20 listop. H. Skład nowego gabinetu belgijskiego stanowią między innymi: Carton de Wiard prezydent ministrów i minister spraw wewnętrznych, Vanderweld (socjalista) sprawiedliwość, Jaspard — sprawy zagraniczne, Deweze — obrona narodowa.

## Z włoskiego chaosu.

Sytuacja polityczna we Włoszech staje się coraz bardziej zawiślana. Rząd traci wolną wszelką powagę, nie słucha go ani coraz bardziej rosnąca w sily lewica, ani prawica. Fatalne stosunki ekonomiczne są

jedną z głównych przyczyn owozo naprężenia. Wobec trudnych warunków aprowizacyjnych wprowadzono od 11 listopada we Włoszech kartę chlebową, ograniczając znacznie kontygent zboża. Mięsa nie wolno używać od środy wieczór do piątku. Ruch agrarny przybiera coraz poważniejsze rozmiary. Nie mogą się doczekać wejścia w życie ustawy agrarnej, ludność wiejska sama wprowadza ją w czyn, zajmując rozległe latifundja. Prowincja rajmska, Bari Potenza, Kalabria, a zwłaszcza Syccylja są widownią jedynych w swoim rodzaju scen. Orszaki chłopów z chorągiewkami na czele, ze śpiewem na ustach idą zajmować posiadłości panów. Często na czele takiego orszaku staje mer, proboszcz, lub inny przedstawiciel władzy miejscowej, pragnący wyzyskać ów ruch dla celów wyborczych. Zławsza katolicka partja ludowa i socjalistyczna brały w tem udział gorący. Ruch ten nie zawsze zdołano utrzymać w należytych ramach; zdarzały się często i nadużycia. Zamiast terenów nie uprawnych zajmowano i winnice i pola uprawne, nie oszczędzano i malej własności. Wszystko to wpłynęło znacznie na obniżenie produkcji, — gdyż niepewni swej własności właściciele zaniedbali ziemię. W ostatnich czasach minister Michel zniósł dekret swego poprzednika, uznając prawnie zajęcie 100 hektar. ziemi, a nie, jak dotąd, 80-tu. Jednak oczywiście zajmujący ziemię chłopie nie myślą stosować się do przepisów rządu, który wobec samowoli ludności jest zupełnie bezsilny.

Socjaliści dążą do obalenia rządu obecnego, — twierdząc, że tylko rząd czysto socjalistyczny może ład zaprowadzić; zapewnijają, że wybory przyniosą im zupełne zwycięstwo, zwłaszcza w wielkich miastach: Turynie, Mediolanie, Wenecji, Bolonii i Florencji. Dają oni otwarcie do dyktatury proletariatu, która nawet przez frakcję p. Turatię uznana została za „konieczność przejściową”. Przyszły kongres socjalistyczny we Florencji ma ostatecznie ustalić politykę socjalistów i ich stosunek do III międzynarodówki.

Obok socjalistów i partji ludowej katolickiej, trzecią partją antyrządową, rosnącą coraz bardziej w sily, jest narodowy związek dawnych żołnierzy. — Utworzył on nową partję parlamentarną, zwalczającą rząd.

Za przykładem partji lewicowych wchodzi również skrajni nacjonalisci na drogę antyrządową. „Idea Nazionale” stwierdza, że do żadnego rządu wyłonionego z obecnego parlamentu, zaufania nie ma. „Gdzież jest minister, który śmiałyby przedstawić Izbie projekt ustawy, podnoszącej cenę chleba na 3 liry kg., co jest konieczne dla uregulowania budżetu? Kto odważy się zaproponować 10-cio godzinny dzień pracy we fabrykach, lub wydać zakaz strejków? Jednak są ludzie, do których organ nacjonalistów ma zaufanie, a są nimi admirał Milo, d'Annunzio, generał Caviglija i tych radby on widzieć u steru.

Sprawa Fiume i układy z Jugosławiją w celu dojścia do jakiegoś kompromisu doprowadziły do wrzenia wśród nacjonalistów. Prasa włoska donosiła o rzekomym spisku militarystów włoskich, który wybuchnąć miałby skoro będzie znany rezultat rokowań z Jugosławiją. Mówiłono o projekcie, wedle którego D'Annunzio miał zająć Spalato, generał Caviglija — Lombardję i Wenecję, a 100-tysięczna armja, idąca na Rzym, obalić rząd obecny, D'Annunzio, zjawiający się w Rzymie aeroplanem i ogłaszający republikę demokratyczną Włoch pod swoim przewodnictwem, niepokoił umysły włoskie. Nazwiska gen. Jardino, ks. Aosty i posła Federzoni obiegają prasę.

Równocześnie prasa burzązyczna umiarkowana zarzuca awanturnicznemu królikowi z Fiume porozumienie się z Leninem i oddanie pod opiekę Czicherina.

Afera okrętu „Corno”, porwane-go bezprawnie przez D'Annunzia wraz z cennym ładunkiem drogich towarów, które D'Annunzio sprzedał zamierza na własny rachunek — za ognia jeszcze bardziej stosunki między nim a rządem.

Mimo to wszystkie ataki i pogłoski o upadku gabinetu, premier Giolitti trwa na stanowisku, żyjąc pod znakiem groźby i pogłosek o zamachu stanu bądź ze strony socjalistów, lub nacjonalistów.

## Echa wyborów prazyd. Ameryki.

Od oceanu do oceanu rozciąga się obszar Stanów Zjednoczonych, na którym odbywały się wybory, a obszar ten powiększył się jeszcze, dzięki zdobyciom nowoczesnej techniki aż poza ocean, do samego serca Europy — Paryża. Nie mogli wprowadzić amerykańskie zamieszkałi w Paryżu oddać swych głosów, nie mogli czynnie wpłynąć na wynik wyborów, wolno im jednak było śledzić krok za krokiem przebieg roznamiatniającej całą Amerykę kampanji wyborczej.

Paryska kolonia obywateli amerykańskich zebrała się na zaproszenie „Chicago Tribune” w teatrze „Marigny”, gdzie na fantasmagorycznym ekranie co kilka minut ukazywały się telegramy, przynoszące wiadomości z rozmaitych Stanów.

Była to noc prawdziwie „high life”, cechująca się całym przepychem towarzystwa z poza Atlantyku: smoking i lśniący cylinder, sjaślował z szarym kostiumem sportowym i dzokiejkiem kraciastym ubraniem.

Sala zapełniona była po brzegi samymi znakomitościami z amerykańskiego świata finansowego i bankowego. W rogach sali i w bożnich salach ustawiono bufety amerykańskie, przeladowane sandowicami i bary rozdające „cocktail” — ulubiony trunk amerykański, oraz szampan francuski.

Na olbrzymim ekranie bezustannie ukazywały się reklamy, anonse, dowcipy, mody: co chwila odzywały się okrzyki „hurra!”, śmiechy i oklaski, a wszystkiemu towarzyszyła dysharmonia jazz bandy, przeskakująca z synkopy na synkopę i wybijająca djabełską gige:

— ha! ha! ha! ha! ding! bum!  
O godzinie 10 hałas ten nagle ustał i ekran zajaśniał jaskrawym światłem: ambasador Stanów Zjednoczonych stanął przed rampą przybraną amerykańskimi barwami i stojąc z rękami w kieszeniach wysłuchał hymnu narodowego.

Teraz przy dźwiękach tańca murzyńskiego „maboul”, hawajskiego tango i innych egzotyzmów na ekranie występować zaczęły wiadomości z „pola walki”. Niektóre w siedmiu minutach przebyły drogę przez ocean!

„Massachusetts: Harding 409; Cox 48”  
„Kabel Nowy Jork: 3 miliony głosujących, Ohio 2 miliony, Michigan 800,000”

I zaraz w dalszym ciągu bez przerwy:

„Szpital amerykański w Paryżu potrzebuje pieniędzy; kto jest pewnym, że nigdy nie będzie musiał z niego korzystać, niech nie złoży żadnego datku”.

„Kobiety białe głosują masowo, murzynki wstrzymują się”.

„W Nowym Jorku natłok głosujących jest tak wielki, że dla każdego wyznaczono tylko minutę czasu dla dopełnienia malej operacji w izolatorze”.

„Ebel Savannah: Tłumy czarnych kobiet cisną się do izolatortora”.

„Ze względu na wielką ilość wyborców, w lokalach wyborczych umieszczono zwierciadła, pudry i inne przybory toaletowe”.

A jazz banda huzy, śmiechy, okrzyki i oklaski rozlegają się po każdej nowinie.

Z drugiej strony ekranu panuje również ożywiony ruch: maszyny do pisania klekocą pod chyżymi paluszkami „lithe girls”, a reporterzy uwieszani u telefonów wysyłają wiadomości do swych dzienników.

Północ — godzina pierwsza — druga — trzecia min. 40 — — — — —  
jeszcze nie koniec! Leoz już trzymf Hardinga zapewniony.

Towarzystwo rozchodzi się i stojąc już przyjmuje do wiadomości, że pani Hardig głosowała za swoim małżonkiem, a obaj kandydaci oddali swe głosy — każdy na siebie.

## Gen. Lerond o sytuacji na Górnym Śląsku.

Bytom, 20 listopada, (PAT) — Współpracownik berlińskiego „Vorwärtsa” odbył wywiad z gen. Lerond. Przy rozmowie na temat obecnej polityki plebiscytowej na Górnym Śląsku, oświadczył gen. Lerond, iż komisja przestrzega bardzo pilnie, aby członkowie policji byli w połowie polacy i w połowie Niemcy. Stan liczebny tej policji zostanie podniesiony do 5000.

Na pytanie korespondenta, czy na Górnym Śląsku istnieje terror polski, lub niemiecki, odpowiedział general: „Bawi pan tu już 14 dni, to musiał pan chyba zauważyć jaki jest istotny stan rzeczy”. Ciekawa była odpowiedź generala na pytanie dziennikarza, czy istnieją jeszcze na Górnym Śląsku tajne składy broni i amunicji. General powiedział: „Niech pan czyta niemal codziennie doniesienia prasowe o wysiedzeniach nowych składów amunicji i o wyrokach sądowych w tej sprawie. Nawet poważ-

ne osobistości niemieckie zostały skazane za przechowywanie karabinów maszynowych”.

Na pytanie, czy według zdania generala możliwe są jeszcze zbrojne wypadki jak poprzednie, gen. zaznaczył, że może tylko oświadczyć, iż wszelkie próby w tym kierunku zostaną bezwzględnie zduszone.

Na pytanie, jakie jest zadanie rady przybocznej przy komisji, odpowiedział general, iż zadaniem jej jest doprowadzenie do porozumienia polaków z Niemcami i wspomaganie komisji międzysojuszniczej w jej pracy, której celem jest ściśle wykonanie traktatu pokojowego, t. przeprowadzenie sprawiedliwego plebiscytu.

Prasa, której zależy na prawdziwej i czci, powinna w tem współdziałać; wtedy spełni prawdziwe swe zadanie wobec ludności, która potrzebuje spokoju, wolności i porządku.

## Konflikt japońsko-amerykański.

Niedawno rozeszła się po całym świecie wieść, że referendum ludności stanu Kalifornia wzbronilo japończykom przebywanie i posiadanie ziemi nawet w formie dzierżawy. Starannie obwarowując stan posiadania białych również przed częścią japończyków nabywaniem posiadłości przez figurantów podstawionych. Japończyk więc pod żadnym warunkiem nawet jako „citizen” północno-amerykański nie może być właścicielem ni płędzi ziemi.

Uchwala ta, w istocie naruszająca „prawa człowieka”, wykazująca, że wolność amerykańska nie rozciąga się na ludzi odmiennej barwy skóry jest aktem samoobrony kaliforniczyków.

Pracowici i sprytni japończycy, zwłaszcza umiejący świetnie ogrodnictwo i warzywnictwo, stawali się coraz groźniejszą konkurencją dla białych, a przeludnienie Japonii wróżyło dalszy zalew przez „złotą falę”.

Obaj kandydaci na prezydentów, Cox i zwycięzca Harding oświadczyli się w programach swych za wniesieniem kalifornijskim.

Dla japończyków uchwała ta, o ile stanie się ustawą, jest nie tylko upokarzająca i szkodliwa, ale i jest wygodnym punktem zaczepienia do żądania zadośćuczynienia od Ameryki. Oba potężne mocarstwa zamorelyte ententy, Japonia i Stany, stoją dziś w dobie szybkiego rozwoju floty handlowej tej jednej z najważniejszych tętnic życia gospodarczego narodu. Japonia widzi, że w tym wyścigu Ameryka przegania ją szalenie i staje się panią Pacyfiku.

Z drugiej strony Ameryka nie lekceważy silnego państwa złotych wyspiarzy. W poszukiwaniu sojuszników ogląda się na Rosję i dlatego tak wyraźnie wszędzie akcentuje „niepodzielność” Rosji złamaną przez Japończyków.

Amerkanie z oburzeniem wytykają japończykom, że kierują swą emigracją do Kalifornii, że wnet może zaleją Australję, Nową Zelandję i Hawaj—gdy tymczasem mogli by się ukontentować zdobyciami wo-

jennemi: wyspami, zabraniami Niemcom, Sachalinem odebranych Rosji, prowincją chińską Szan-Tung, „turo caduco” wydartą Chinom, mogliby poprzestać na Mandżurji, którą dziś dzierżą i na „pénétration pacifique” Syberji.

Uchwala kalifornijska wywołała bardzo żywe echo w Japonii. Kola rządowe, jak br. Sekatani, leader większości izby wyższej, wicehrabia Uezida, min. spraw zagr., Szibedera ambasador w Waszyngtonie, a nawet premier Hara wyrażają w interwjuach dziennika tokijskiego „Hoczi-Szimbutan”, że są czynnikami wyższe w Stanach Zjednoczonych, które sprowadzą tę kwestję na drogę „pokojowego załatwienia”. Lecz ta sama gazeta pisze, że Japonia musi znaleźć radykalne rozwiązanie tej sprawy, a Liga narodów musi powziąć nieważne uchwały równoprawienia ras. Półoficjalna trybuna rządu „Jomi Uri-szimbutan” nazywa uchwałę kalifornijską najważniejszym zdarzeniem polityki międzynarodowej.

O ile „Stowarzyszenie japońsko-amerykańskie” zwiesilo bezdłonne rękę, a min. Motoda na meetingu rządowej partji Seiju-kai mówił jeszcze o sprawiedliwości, która to naprawi, opozycja Kensei-kai rozętała się. Leader tej partji, Adaczi wyrzuci rządowi nową klóskę, godną stanąć obok zniechęcenia ludności Chiu i Koreji do Japończyków. Stronnicy Kensei-kai powzięli uchwały które są trzymane w tajemnicy — dla ich ważności. A były premier markiz Okuma organizuje całą młodzież do bezwzględnej walki z amerykańskiem. Ton „Nici-Nici” jest bezwzględnie wojowniczy.

Konflikt dwóch mocarstw Pacyfiku zaognia się.

(PAT) Paryż, 20 listopada. Pomiedzy górnikami a towarzyszami kopalni węgla nastąpiła zgoda co do przekazania lokalnym organizacjom badania słuszności żądań poszczególnych kategorii robotników. „Petit Parisien” nazywa to znacznym krokiem naprzód na drodze ku uzgodnieniu zapatrywań obu stron.

## Reforma studiów prawniczych.

Minister oświaty przesłał wydziałom prawa rozporządzenie w sprawie reformy studiów prawniczych, normując je w sposób jednolity w całej Polsce. Wedle tego rozporządzenia studjum ma trwać 4 lata (12 trymestrów); z końcem każdego roku student ma złożyć egzamin z wysłuchanych wykładów.

Na I-ym roku studiów powinien student wysłuchać: prawa rzymskiego, teorii (encyklopedji) prawa, historii prawa polskiego i historii prawa na zachodzie Europy.

Na II roku: prawa kościelnego, ekonomji politycznej, prawa politycznego i prawa narodów.

Na III roku: skarbowości, prawa administracyjnego, statystyki, prawa karnego i filozofji praw.

Na IV roku: prawa cywilnego, postępowania sądowego, prawa handlowego i wekslowego, prawa międzynarodowego prywatnego. — Przebiegnie tygodniowo liczba obowiązkowych godzin wykładowych wynosić będzie 15—20; nadto ma uczeń słuchać pewnych przedmiotów nieobowiązkowych lecz zaleconych, oraz uczęszczać na pewną ilość ćwiczeń seminaryjnych.

Ukończenie 4 lat daje prawo (po złożeniu ostatniego egzaminu) do używania tytułu magistra praw. Magister prawa może uzyskać tytuł doktora praw. Doktorat zależy od napisania rozprawy naukowej oraz od złożenia referatuum z jednej z kilku grup (historycznej, ekonomicznej, politycznej, karniej, cywilistycznej).

W ten sposób jest możliwą specjalizacja: przyszły doktor może np. po ukończeniu studiów wykształcić się specjalnie w ekonomji lub historii prawa i na tej podstawie uzyskać ów wyższy stopień naukowy. Reforma studiów ma wchodzić w życie stopniowo: w razie braku ona obowiązywać uczniów I roku, na przyszły rok znacznie obowiązywać rok I i II i t. p.

Rozporządzenie ma charakter tymczasowy: po czterech latach mają bowiem rady wydziałowe przedstawić ministerstwu swoje uwagi, na podstawie których dokonana być może rewizja powyższych postanowień. Na uniwersytecie poznańskim utrzymano jeszcze do r. 1922 trzyletnie studia prawnicze.

## Nowy herb Lwowa.

Nowy herb miasta Lwowa został ustalony na posiedzeniu przedjmu magistratu łącznie z komisją artystyczną i udziałem historyków. Pod korona Zymuntowska będzie godło Kazimierza Wielkiego z podobizną papieża Syktusa V. (godło trzymającego w łapie trzy pagórki z gwiazdka). — Uchwalono utrzymać napis „Semper XX fidelis”. Naokoło splecioną wstęgą „Virtuti militaris” a u dołu zwiśać będzie order.

Rysunek zawiózł architekt miasta dr. Czolowski do Warszawy, celem otrzymania zatwierdzenia rządu.

## Przegląd prasy polskiej.

### O Górny Śląsk.

(„Kurier Polski”). Oderwanie Górnego Śląska od Niemiec pozabawia Francję, Włochy i Belgię części odszkodowania w postaci węgla. Interesy gospodarcze tych państw są narazie w sprzeczności z interesami Polski. We Francji ten interes gospodarczy pozostaje znów w sprzeczności z jej interesem politycznym, przemawiającym za przyłączeniem Śląska do Polski. Wolimy nie dotykać pytania, w którą stronę zwraca się w tym względzie interes polityczny Włoch. Co do Anglii ograniczamy się również do twierdzenia, że bezpośredniego interesu gospodarczego w tej kwestji nie posiada.

### Przesilenie gabinetowe.

(„Robotnik”). Krytykując motywy i pretensje endecji, nie robimy jej jednak wcale zarzutu z tego, że wycofała p. Grabskiego z gabinetu. Owszem, jesteśmy z tego radzi. Przesilenie gabinetowe w tej czy w innej formie musiało nastąpić. Należy jednak podkreślić, że endecja jeszcze lepiej zrobiła, gdyby wycofała z gabinetu nie tylko p. Grabskiego, lecz i innych endeków, którzy tam tkwią, a więc p. Kucharskiego, p. Chrzanowskiego... A skoro już tak pragnie oczyścić gabinet, to niechby zabrala przy sposobności i chadaka Nowodworskiego i aprowizatora Śliwińskiego i p. Sapieha.

Tego rodzaju gruntowne oczyszczenie gabinetu uważamy za bardzo potrzebne i bardzo aktualne.

Nie przesadzamy, jak rozwinię się i rozstrzygnie sprawa przesilenia gabinetowego. Nie przesadzamy też stanowiska partji naszej, o czem rozstrzygną w najbliższych datach władze partyjne. Jedno jest niawątpliwe: ewentualny udział P. P. S. w rządzie zależeć będzie od jego gruntownej rekonstrukcji i od programu, który ten rząd sobie nakreśli.

(„Naród”). Dymisja min. skarbu p. Wł. Grabskiego przychodzi o cały rok zapóźno. Powinna była nastąpić natychmiast po objęciu spójności ministra Billińskiego, gdy pierwsze poczynania p. Grabskiego dowiodły niezbicie, że po dyletanckich występniach poznańskich finansistów, objął najważniejszą tekę w gabinetcie dyletant typu najniebezpieczniejszego, bo przekonany o swej teoretycznej nieomylności.

Z uczuciem ulgi cały kraj przyjmie wiadomość o ustąpieniu uczonego dyletanta. Z nim razem ustąpić powinni i jego poimownicy, którzy, prócz chaosu i szkody, nic po sobie w ministerstwie skarbu nie zostawiają.

### Odezwy komunistyczne w Krakowie.

Dzienniki krakowskie podają, że od kilku dni rozrzucone są w Krakowie odezwy bolszewickie, na których podpisany jest komitet centralny komunistycznej partji robotniczej polskiej. Odezwy wskazują między innymi na przeciwieństwa między Polską a Rosją i zaznaczają, że pokój w Rydze nie może być trwały. (Czas).

## Ruina Rosji.

(Według H. O. Wellsa).

„Wszystko, co da się w Rosji objąć terminem „cywilizacji”, w tem obrzyniecie nieszczęściu, jakie na kraj ten spadło, zostało pogrzebane w gruzach. Stało się to ze sztuką, literaturą, wiedzą — oto smutne, przynębiające wyznaczenie, które obserwator bezstronny Rosji, powieściopisarz Wells, wyraża w swym drugim liście o zniszczeniu Rosji.

Cóż zostało jeszcze ze sztuki Teatry. Na nie jedne nikt się nie rzucił, by je plądrować i niszczyć. Aktoży grali dalej mimo straszliwych wydarzeń, publiczność przychodziła do teatru płacąc coraz wyższe ceny na miejscu.

Więc oto w Petersburgu i w Moskwie prawie we wszystkich teatrach grają, jest opera i dramaty. Słyszałem Szalapina bohatera biesa w „Cyruku Sewilskim”, orkiestra ubrana była wprawdzie bardzo rozmaicie, ale kapelmistrz występował i nadal w „burżuazyjnym” fraku i w białym krawacie.

A w dramatycznym teatrze wdziałem Monachowa, w „Carewiczu Aleksieju” oraz jako Jago w „Otellu” z Andrejową Gorki jako Desdemona.

Jak długo patrzeć na scenę, zdaje się, że nic się w Rosji nie zmieniło. Ale gdy zasłona spadła, i spojrzalem po tłumie na widowni, odrazu uczulem szaloną zmianę. Żadnych uniformów i mundurów, jasnych toalet wieczorowych w łóżach i parterze. Jednobarwna szara, uboga ubrana masa. Bo też prawie bez biletów chodził się dziś do teatru. Na jedno przedstawienie idą bilety dla fabryk, na inne, dla armji czerwonej i jej rodzin, handel biletami jest prawie w zaniku.

Szalapin, który jest naprawdę wielkim artystą, nie śpiewa bez zapłaty. Pono za występ bierze 200 tysięcy rubli, to znaczy około funtów szterlingów. Gdy jest źle z żywnością, każe on sobie płacić w mące, jajkach lub w chlebie. Dzięki temu w domu u niego nie czuć takiego przynębnienia, jak gdzieindziej.

Gdy teatr trzyma się jeszcze na pewnym poziomie, literatura i wiedza wszelka stoczyły się w przepaść. Nikt nie jest dziś w stanie kupować księzek, czy obrazów, a człowiek wiedzy, czy sztuki w codziennej walce o byt został zapomniany.

Dopiero Gorkij potrafił zorganizować pewną akcję ochronną dla artystów i uczonych. „Schronisko wiedzy” pomieszczone w dawnym pałacu w księżnej Marji Pawłownej, daje uczonym i artystom nie tylko rację żywności, ale dostarcza także około 10 tysięcy rubli kapieeli, fryzjera, krawca, szewca itp.

Tu spotkałem orientalistę Odenburga, geologa Karpińskiego, odznaczonego nagrodą Nobla Pawłowa, Radłowa, Bielopolskiego itp. Ci ludzie pytali mnie o postępy wiedzy technicznej na różnych terenach, a ja rumienilem się ze wstydu, z powodu tak przedźwignego braku wiadomości z tej dziedziny.

HJALMAR SÖDERBERG.

## Deszcz.

Znowu nadeszła jesień i dni ponure, słońce znowu kryje się w najdalsze zakątki pokoiów, by nikt nie widział, jak zbladło, zesterzało się i zmarniało w ostatnich czasach.

Ale podczas gdy wiatr gwizdże za szybami, deszcz monotonnie kapie z rynien, a na dworze przed bramą wyje faktes przemo-kłe psisko, zanim zagaśnie na naszym kominku pierwszy płomień jesienny, chcę wam opowiedzieć ciekawość o deszczu.

Słuchajcie tylko:

Dobry Bóg rozgniewał się pewnego razu tak bardzo na podłość ludzi, że postanowił ukarać ich tem, iż będą jeszcze gorsi. Najchętniej utopiliby ich wszystkich naraz w nowym jakimś potopie. Ale niestety już w dawnych latach przyrzekł Noemu w przyste-

pie dobrego humoru i nadmiaru czułości, że tego nigdy nie uczyni.

— Słuchaj, mój przyjacielu — odezwał się wobec tego pewnego dnia do diabła. — Nie jesteś oczywiście świętym, ale miewasz czasami dobre pomysły i można z tobą dyskutować. Ludzie są źli i nie chcą się poprawić. Moja cierpliwość jest wprawdzie bez granic, wyczerpała się jednak i oto postanowiłem ukarać ich tem, że jeszcze gorszymi ich uczynię. — Mam bowiem nadzieję, że wówczas zgładzę się wzajemnie. Wydaje mi się, że w danym wypadku nasze interesy — zwykle tak niebotycznie różne — znajdują punkt styczności. Jaką radę dać mi możesz?

Djabel rozważał coś, zając koniec swego ognia.

— Panie — odpowiedział wreszcie — Twoja mądrość jest również wielką jak Twoja dobroć. Statystyka dowodzi, że największą ilość przestępstw spełniana jest jesienią, gdy dnie stają się ponure,

niebo szare, a ziemia leży otulona deszczem i mgłą.

Dobry Bóg dość długo zastanawiał się nad temi słowami.

— Rozumiem — odezwał się wreszcie. — Rada twoja jest dobra i chcę jej posłuchać. Ty masz wielki dar, mój przyjacielu, ale pchnięcieś go lepiej stosować.

I dobry Bóg powiedział do siebie:

— Od tej chwili będzie zawsze padał deszcz. Chmury nie będą się już nigdy rozpraszać, mgła nigdy nie zniknie z powierzchni ziemi, słońce już nigdy nie zaświeci. I niechaj będzie ponuro i szaro do końca dni wszystkich.

I tak się stało.

Parasolnicy i fabrykanci kaloszy cieszyli się z początku, ale nie trwało długo, a uśmiech zamarł na ich ustach. Nie wiedzą bowiem ludzie, co znaczy dobra pogoda, aż im jej braknie na pewien czas. Weseli stali się smutnymi. Smutni szaleli i wieszali się w długich szeregach, lub zbiegali się na konwentyklo. Nieba-

wem przestano pracować, a nędza wzmagala się. Ilość przestępstw rosła z zawrotną szybkością, więzienia przeludniły się, domy warjatów wystarczały z ledwością dla mądrych. Ilość żyjących malała, postoszali. Zaprowadzono karę śmierci za samobójstwo; nie nie pomagalo.

Ludzkość, która w ciągu tylu pokoleń sniła o wiecznej wiosnie, kroczyła obecnie ku nieskończoności przez wieczną jesień.

Z dnia na dzień zniszczenie rosło. Pola leżały odlogiem, miasta zamieniały się w ruiny. Na placach gromadziły się psy wyjąte miłościwie; a uliczkami wiołki się od domu do domu kulejacy starcy z workiem, zarzuconym na plecy, i zbierał dusze. I co wieczór kulał do domu z pełnym workiem.

Ale pewnego wieczoru nie poszedł do domu. Udał się natomiast do wrót niebieskich i wprost przed oblicze dobrego Boga. Tu-laj zatrzymał się, pokłonił i rzekł: — Panie! Postarzałem się w

ostatnich czasach. Zestarzełszy się obydwa i to jest przyczyną, że tak nam nudno na świecie. Zła to była rada, o Panie! którą ci dałem. Grzechy, które mnie interesują, potrzebują od czasu do czasu trochę słońca, by dojrzawać. Spójrz, uczyniłeś z mnie nędznego gąłganiarza!

Z temi słowami, rzucił swą brudną torbę tak gwałtownie na stopnie tronu niebieskiego, że sznurek przerwał się i dusze wyfrunęły. Nie były czarne, lecz szare.

— To są dusze dzisiejszych ludzi — powiedział djabel. — Daruj Ci je, Panie. Ale strzeż się używać je jako materiału, jeśli masz zamiar nowy świat stworzyć!

Wiatr gwizdże za szybami, deszcz kapie z rynien dachów, a oto i koniec bajki. Kto jej nie zrozumiał, może się pocieszyć tem, że jutro będzie piękna pogoda.

Koniec.

(Tłumaczył G. W.)

Blokada odcięła ich od wszystkich źródeł wiedzy. Nie mają żadnych instrumentów, papieru, książek, pracować muszą w nieopalanym laboratorium. Pawłow zajmuje się badaniami życia psychicznego u zwierząt. Manuchin twierdzi, że odkrył metodę leczenia gruźlicy. Duch twórczej wiedzy jest czemś cudownym.

Ala jeśli Petersburg tej zimy skona z zimna i głodu pastwą tej katastrofy padnie i wiedza rosyjska.

Patrzac na te wyczerpaną, wygłodniałą, o sinobłędnych twarzach gromadę uczonych i artystów rosyjskich, doszedłem do wniosku, że ludzie obdarzeni nadzwyczajnym talentem, mogą żyć i rozwijać się tylko w atmosferze dobrze prosperującej cywilizacji. Zwykły eszowiek może przejść od zawodu do zawodu, ale Szalapin, musi zostać Szalapinem, lub Niemcem, Pawłow — Pawłowem, Głazunow — Głazunowem.

A w dzisiejszych warunkach kompletnej ruiny Rosji, śmiertelność między wybitnymi intelektualistami Rosji jest straszliwa, — i moralne cierpienia odegrały tu większą rolę, niż głód i chłód. Ci nieszczęśliwi nie mogli żyć w Rosji 1919 roku. Nie mogli wędrować w tej atmosferze upadku, ruiny zniszczenia.

A literatura rosyjska obniżyła swą twórczość niesłychanie. Ustało pisanie nowych książek i poezji, również jak malowanie obrazów. — Większość jednak pisarzy znalazła zajęcie przy wydawaniu na wielką skalę pomyślanej rosyjskiej encyklopedji literatury światowej.

Gołki zorganizował ponadto rodzaj wydziału dla ochrony sztuki i literatury, który mieścił się w gmachu dawnej ambasady angielskiej. Tu nagromadzone też olbrzymie zbawki malowideł, plakaty i t.p., które udało się uratować od zniszczenia i sprzedania zagranicę.

Zniszczenie, oto wszystko ogarniający, wszechpotężny symbol Rosji dzisiejszych dni. Gdyby wielka wojna potrwała jeszcze rok dłużej, to zdaje się, że Niemcy, a może i mocarstwa zachodnie uległyby takiejże katastrofie. Zresztą nie jest jeszcze wykluczonem, czy Zachodnia Europa dziś jeszcze nie stoi w przededniu tego rodzaju zatamania się. W śladnym razie nie jestem pewien — czy my już przeszliśmy najgorsze i wszystko nie mamy już poza sobą — kończy bystry obserwator życia Rosji i Europy, powieściopisarz Wells.

Zniszczenie, oto wszystko ogarniający, wszechpotężny symbol Rosji dzisiejszych dni. Gdyby wielka wojna potrwała jeszcze rok dłużej, to zdaje się, że Niemcy, a może i mocarstwa zachodnie uległyby takiejże katastrofie. Zresztą nie jest jeszcze wykluczonem, czy Zachodnia Europa dziś jeszcze nie stoi w przededniu tego rodzaju zatamania się. W śladnym razie nie jestem pewien — czy my już przeszliśmy najgorsze i wszystko nie mamy już poza sobą — kończy bystry obserwator życia Rosji i Europy, powieściopisarz Wells.

**Warszawa.**

**Pożar w „Czarnym Kotku“.**

(w) Jak to już doniósł wczoraj „Przegląd Wieczorny“ w teatrze „Czarny Kot“ wybuchł groźny pożar podczas trwania widowiska. Ogień powstał na dachu nad sceną wskutek wadliwej konstrukcji kanału piecowego. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej trzeciego oddziału straży ogniowej, ogień uśmiecowano i pożar stłumiono. Na podkreślenie — obok sprawności straży zasługują kierownictwo teatru i zespół artystyczny; aby nie wywoływał wśród widzów paniki dyrektor K. Wroczyński polecił nieprzerwanie przedstawienia; artyści zaś tak potrafili zachować swe nerwy, iż widowie nie domyślali się zupełnie, że grozi im niebezpieczeństwo, mimo, iż na scenę lały się strumienie wody i padały owoce wyrabianego dachu. — Szczególnie dzielnie trzymały się pp. Bielska, Bobasz-Małkowska i Bańkowska.

**Lublin dla Wilna.**

Na zebraniu 63 przedstawicieli różnych organizacji społecznych w Lublinie wybrano ściślejszy komitet dla zorganizowania pomocy dla kresów i Wilna. Postanowiono opodatkować całą ludność wiejską po jednym funcie zboża z morgi, oraz teraz i na wiosnę po dwa funty ziemniaków.

W najbliższym czasie wysłany będzie transport z żywnością.

**W dzisiejszym ciągnięciu „milionówki“ wygrana padła na numer 0290624.**

Numer ten został wysłany 3 października do Poznania i tam sprzedany, tak iż narazie nazwisko jego właściciela, a nowego milionera, nie jest znane.

**TEATR MIEJSKI (Odzialna 18)**  
pod dyr. A. Zelwerowicza.  
Niedziela, 21.XI po pol. o g. 3-ej po cenach popularn. „Karykatyry“ J. A. Klajewskiego. Wiecz. o g. 8-ej „Klaudjusz“, lekka kom. w 3 akt. Booth-Tackingtona.

**Łódź.**

**Telefony.**

Dzwonia, dzwonia telefony, zle, uparte aparaty,  
i plataja zlotą siecią przestrzeń w kąty i kwadraty.  
Drzą ukryte nerwy drutów gdzieś na trzecim krzywopiętrze,  
Pędzą słowa wspan i naprzód, coraz prędzej, prędzej, prędzej.  
  
W czterech kracach — skrętaach miasta, ktoś nieznany w dziwnym stroju  
Stoi czarny, uśmiechnięty, w zagmatwanym przedpokoju.  
Stoi śmiejąc się przechylony... słucha, słucha — nie wiem kogo?  
A tu słowa — wspan i naprzód swą zyzgawkową leca droga...  
  
Hamburg — Wien, Paris — Warszawa... białych lampek rząd na bramie...  
...i słuchają tajnie z Rygi szepcótów szpiega w Amsterdamie...  
Ktoś sepieni, chrypiąc spieszenie wieść — o krachu złym i stracie,  
Ktoś cichutko dzwoni do mnie — Aljo, kto przy aparacie?  
  
— Ty?... ach, nie wiem... i pachnaca perspektywa modrołowca...  
i po słupach niezliczonych w przestrzeni stane — ciche słowa.  
Dzwonia, dzwonia telefony, zlotą siecią pospłataną,  
i przynoszą słowa — słowa — słowa niewypowiedziane.  
  
Mieczysław Braunstein.

**Sprawa mieszkaniowa.**

**Utworzenie okręgowej rady higieny i Inspekcji mieszkań.**

Została zorganizowana przy wojewódzkim urzędzie zdrowia publicznego okręgowa rada do spraw higieny i inspekcji mieszkań, jako organ doradczy okręgowego inspektora mieszkaniowego.  
Na pierwsze zebranie Rady, które odbyło się 10 listopada, przybyli: dyrektor urzędu zdrowia dr. Skalski, okręgowy inspektor mieszkaniowy kandydat praw — Trzeciak, miejski inspektor mieszkaniowy dr. Grünberg, ławnik magistratu m. Łodzi — Klimaszewski, przewodniczący inspekcji mieszkaniowej w Łodzi — Marjan Kowalski, inspektor pracy III okr. inż. Wojtkiewicz, łódzki lekarz powiatowy dr. Weyland, sędziowie — przewodniczący urzędu rozjemczego adw. Wł. Cedrowski i inż. Jan Odyniec, delegaci stow. „Lokator“ w Łodzi dr. Mierzyński i adw. Zemell, oraz delegaci zamiejscowi: m. Kalisza, ławnik magistratu Tomasz Sutarzewicz; m. Pabjanie, wiceprezydent Piechota; Zdunskiej-Woli, ławnik magistratu Bolesław Lipke; Tomaszowa-Mazowieckiego dr. Hirsprung i Piotrkowa — inspektor mieszkaniowy Józef Czech.

Posiedzenie zajął dr. Skalski, który witając zebranych, zaznaczył, że celem zwołania rady mieszkaniowej, jest opracowanie planów i projektów, mogących posłużyć jako ważny materiał dla prac sejmowi i rządowi w sprawach mieszkaniowych.

P. Trzeciak zapoznał zebranych z regulaminem rady, dał krótki zarys działalności instytucji nadzoru mieszkaniowego w miasteczkach, osadach i gminach województwa, oraz nadmienił, że w ostatnich czasach w kilku miastach powstały miejskie rady mieszkaniowe. Do obowiązków takich rad należy wypowiedzianie swej opinii o wszelkich sprawach

**Miljon marek**

może wygrać każdy posiadacz 4% Państwowej Pożyczki Premijowej podczas odbywającego się co sobotę w Warszawie ciągnięcia.

Wydawnictwo „Głosu Polskiego“ przeznacza

**dla prenumeratorów**

swych dwie takie „milionówki“ do rozlosowania co miesiąc. Pierwsza z nich, oznaczona

**Nr. 0,301,117,**

drogą ciągnięcia, które odbyło się wczoraj, przypadła w udziale prenumeratorem, posiadającemu kwit z opłaconej prenumeraty za listopad r. b.

**Nr. 44.153.**

Rozlosowanie drugiej „milionówki“ pomiędzy prenumeratorów nastąpi za dwa tygodnie, t. j. w piątek

**dnia 3 grudnia 1920.**

Każdy z prenumeratorów, który w porę wpłaci prenumeratę, będzie brał udział w tem ciągnięciu.

Numer „milionówki“, która dnia tego pójdzie pod losowanie jest następujący:

**1.427.895**

i projektach, dotyczących kwestji mieszkaniowych, oraz przedstawienie z własnej inicjatywy projektów w tych samych sprawach. Dalej, zgodnie z art. 4 regulaminu, odbyły się wybory do prezydium rady okręgowej, przy czym na zastępców przewodniczącego, którym z urzędu jest inspektor mieszkaniowy, wybrano pp. Kowalskiego, Klimaszewskiego i Piechotę, a na sekretarza rady powołano p. Zemla. Następnie, delegaci zamiejscowi dawali krótkie wyjaśnienia o stanie mieszkań w ich miastach, przy czym największe zainteresowanie obecnych wzbudziło sprawozdanie p. Sutarzewicza o akcji budowlanej w Kaliszu.

Mianowicie, okazało się, że Kalisz w zakresie odbudowy i przekształcenia na miasto nowożytnie, położył bodaj największe postępy ze wszystkich miast b. Kongresówki: z 420 domów, zburzonych przez niemoce, odbudowano już przeszło 100, a 135 do mów będzie ukończonych na wiosnę; środki finansowe czerpie Kalisz z pożyczki państwowej (dotąd wydano już 16 milionów mk.) i 6 milionowej pożyczki, udzielonej miastu przez banki poznańskie; nadto z państwowego funduszu mieszkaniowego, Kalisz otrzymał 4 milionową pożyczkę na budowę małych domów higienicznych i 2 takie domy już są w budowie.

W tej akcji budowlanej Kalisza, czynny udział przyjmuje miejsowy urząd mieszkaniowy z rejentem Bruśnickim na czele.

Buduje się też i Tomaszów-Mazowiecki, któremu udzielono ze skarbu państwa 2 miliony marek na postawienie 2 szkół powszechnych dla 800 dzieci robotników fabrycznych.

Na wniosek d-ra Grünberga, zebranie przystąpiło do obrad nad nową ustawą o ochronie lokatorów i ustawą o ustanowieniu państwowego nadzoru mieszkaniowego.

W wyniku tych obrad i w związku z wolnymi wnioskami delegatów, rada okręgowa wypowiedziała następujące opinie:

1. Nowa ustawa o ochronie lokatorów powinna obejmować wszystkie lokale, nie wyłączając sklepów, zakładów przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych;

2. Stosunek lokatorów do właściciela powinien się wyrażać jedynie w ustalonym komornie i lokatorowie nie powinni ponosić żadnych pobocznych wydatków, związanych z eksploatacją domów;

3. Rada okręgowa uważa za konieczne, by w nowej ustawie przywrócono urzędowi rozjemczym dla spraw naimu mocy i kompetencje dekretu Naczelnika Państwa z dnia 16 stycznia 1919 r.;

4. Inspekcje mieszkaniowe powinny mieć zagwarantowane Ustawą prawo exekutywy, przy czym w inspekcjach na równi z honorowymi członkami, powinni pracować i płatni urzędnicy.

**Pasek na papierosy.**

Monopol tytoniowy czy paskarstwo? Takie pytanie musi sobie postawić każdy, kto patrzy się na tę orgię spekulacji, przy zupełnej bierności naszych władz. Tytoniu, czy też papierosów w Łodzi nigdzie w państwowej sprzedaży nabyć nie można.

Natomiast można po cenach niesłychanie wysokich nabyć każdą ilość tak papierosów, jak i tytoniu w sklepiku, w kawiarni, a podrostki u zbiegów ulic, nie dają wprost przejść, ofiarując różne angielskie, egipskie, ukraińskie i własne wyroby. Nadzwycia w handlu monopolowym wszędzie tępi państwo z całą bezwzględnością, bo w ten sposób pozbawia się ogromnych dochodów; niestety, u nas dzieje się inaczej, nawet nie stawiają się odnośne organy rozwinąć już nie podziemu, lecz kontrola nad tym niedozwolonym, olbrzymie szkody przynoszącym handlem.

Urzednicy policji i zarządu skarbowego bezkarnie przepuszczają ulicznych handlarzy papierosami, najczęściej niebanderolowanymi, w każdym razie sprzedawanymi bez zezwolenia i patentu. W Warszawie, sprzedają zajmując się koncesjonowani i kontrolowani handlarze uliczni, którym daleko trudniej jest podejść skarb i konsumenta. W Poznaniu papierosy angielskie, sprzedawane u nas po 2 mk. za sztukę, kosztują po 30 fenigów.

**Wiadomości bieżące.**

Stal hartuje się w ogniu. Przemysł łódzki też. Tak było przed wojną. Co wieczór, co noc, budziło człowieka bucznię syren fabrycznych — głos uspakajający, że wszystko paki się w myśli wypracowanych tablic statystycznych. — Teraz przemysł nasz budzi się z długotrwałego snu narkotycznego, podczas którego chirurgowie niemieccy dokonali na jego ciele szeregu zasadniczych, a ryzykownych operacji dla uzdrowienia... swego organizmu. O ile jednak produkcyjne symptomy przemysłu rozwijają się powoli i z trudnością, o tyle pożary natchymiaś osłagnały swe statystyczne minimum i rokuja jaknajlepsze nadzieje rozwoju. Tu dopiero okazało się, że przyzwyczajenie jest drugą naturą, silniejszą nawet od świadomości osiągniętych zysków. Siła przyzwyczajenia zmusiła fabrykantów nawet do zapomnienia oczywistego faktu, że wartość wszystkiego wzrosła stukrotnie, prócz, niestety, polisy asekuracyjnej.

**Budowa gazowni w Łodzi.**

W związku z projektowaną budową nowej gazowni w Łodzi wyjeżdżają za granicę dla przeprowadzenia odnośnych studiów inżynierskich pp. Czesław Świerczewski i Kazimierz Mikołajczyk.

Projektowana gazownia stanie przy ulicy Obywatelskiej, na gruntach miejskich.

**Podwyższenie normy cukru.**

Od dnia 1 grudnia r. b. norma cukru zostanie powiększona do 400 gramów na osobę.

**Akcja Stow. samopocy społecznej.**

Do prezydenta Rzewskiego złożyła się delegacja Komitetu samopomocy społecznej spożywców w Łodzi w sprawie współdziałania władz komunalnych z akcją komitetu mającą na celu interesy ogółu zrzeszonych spożywców. Delegacja przedstawiła memoriał w którym komitet S. S. S. domaga się od zarządu miejskiego wypełnienia następujących postulatów:

- 1) Reprezentacji interesów spożywców w komisji aprowizacyjnej przy prezydencie m. Łodzi w osobach 2-oh delegatów i 2-oh zastępców komitetu.
- 2) Delegowania na posiedzenia komitetu przedstawicieli magistratu dla współpracy.
- 3) Wystawiania pośredku targu na specjalnych tablicach cen na produkty wyznaczonych przez magistrat.
- 4) Zakazu nabywania artykułów spożywczych przez pośredników do godz. 12 w południe.
- 5) Wystąpienia władz komunalnych do rządu w sprawie zaprowadzenia cen maksymalnych na wszystkie artykuły spożywcze na całym obszarze państwa, przede wszystkim dla producentów rolnych.
- 6) Zamieszczenia sprostowania w prasie co do ogłoszonych przez dzienniki cen rynkowych, które są mylnie uważane przez ludność za ceny maksymalne i zaznaczenia oficjalnie, że ceny rynkowe są cenami paskarskimi, z którymi ogół spożywców powinien walczyć.
- 7) Sprzedawania przez wydział zaprowiantowania jedynie ziemniaków przebranych i zdanych do spożycia.
- 8) Zaprotestowania przeciwko puskarskiej cenie kontyngensowego, ponieważ tym pośrednim podatkiem obciążono ludność pracującą w pierwszym rzędzie.
- 9) Zrealizowania przez magistrat kartek na żywność kontyngensową.
- 10) Podjęcia przez magistrat sprawy zaopatrywania ludności w mleko i waki z drożyzną i spekulacją nabiałową.
- 11) Wyjednania od Rady Miejskiej zasiłku dla komitetu S. S. S. na koszty administracyjne.
- 12) Podjęcia przez magistrat starań celem poprawy obecnej sytuacji aprowizacyjnej.

Prezydent przyrzekł delegacji pomoc i współdziałanie magistratu w akcji komitetu i obiecał delegować przedstawicieli magistratu na posiedzenia tej instytucji. Co się zaś tyczy realizowania kartek na żywność kontyngensową, to sprawa ta przekazuje kompetencje magistratu. Zależy ona w zupełności od państwowych władz aprowizacyjnych.

**O przyspieszenie powrotu akademików z wojska.**

Dnia 18 b. m. odbyło się, po kilkumiesięcznej przerwie, pierwsze posiedzenie konferencji ogólnie akademickiej w Warszawie. Na porządku obrad były sprawy utrudnień, stawianych przez poszczególne formacje wojskowe przy wykonaniu rozkazu M. S. Wojsk. o bezterminowym urlopowaniu studentów i maturzystów. Uchwalono rozpostuć energiczną akcję u władz państwowych celem przyspieszenia powrotu akademików do normalnej pracy.

**Stabilizacja urzędników państwowych.**

Województwo łódzkie oraz starostwa otrzymały specjalne okólniki opiewające, iż ministerjum spraw wewnętrznych przystąpiło obecnie do stabilizacji urzędników i do sprawdzania ich kwalifikacji w związku z przyznaniem dodatków za wysługę lat i za studia wyższe. W tym celu utworzyle się komisje weryfikacyjne przy ministerjum i przy województwach.

**Dotądki przyznawane będą tylko urzędnikom posiadającym definitywny dekret nominacyjny. Tej**

# Sytuacja strejkowa.

Wczoraj o godz. 3 po poł. rozpoczęła się u inspektora pracy konferencja między delegatami robotników przemysłu włóknistego i właścicielami fabryk.

Opracowano minimalną stawkę, wynoszącą mk. 239.70 dziennie.

Podczas obrad dr. Barciński oświadczył, że przemysłowcy będą mogli dostarczyć robotnikom drzewo po cenie 28—30 mk. pud.

Dyrektor Wolczyński zaznaczył, że chwilowo może zaoferować robotnikom naftę po mk. 4.50 funt.

Na tem konferencję przerwało. Dalszy ciąg obrad dzisiaj o godz. 4 po poł. w lokalu związku przemysłowców (Piotrkowska 96).

Podczas ustanawiania porządku dziennego dzisiejszej konferencji poseł Szczerkowski wysunął kwestję zapłaty za czas strejku.

D. Barciński oświadczył, że jeśli robotnicy zechcą powyższy punkt wystawić, to przemysłowcy nie przybędą na dalszy ciąg konferencji.

Poseł Szczerkowski odpowiedział, że dyskusja nad tą kwestją jest konieczna, gdyż przemysłowcy ponoszą winę przedłużania się strejku. Ostatecznie punkt ten pozostał na porządku dziennym dzisiejszych obrad.

Kategorię urzędników obecnie jest znikoma ilość z wyjątkiem szefów sekcji i ministrów wszyscy prawie przyjęci są prowizorycznie na służbę próbną i mogą być według obowiązujących obecnie przepisów służbowych bez wypowiedzenia i odszkodowania n a t y c h miastowo zwolnieni.

Tytułem dodatku za wysługę lat urzędnik stały otrzymuje za każdy rok służby państwowej 2 i pół proc. pobieranej płacy zasadniczej. Dodatek za studia wyższe wynosi 20 proc. płacy zasadniczej. Pierwszy dodatek wypłacony będzie dopiero po upływie roku od zamianowania, natomiast dodatek za studia wyższe otrzymywał będzie urzędnik z chwilą nominacji.

## Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

(Od 7-go do 13-go listopada).

Rodzaj choroby	zachor.	zgonów	w tej liczbie zach.	zachor.	zgonów
			chł.	chł.	chł.
Tyfus plamisty	7	4	3	5	2
" brzuszny	98	6	12	26	24
" powrotny	3	2	1	—	3
Czerwonka	1	1	1	—	—
Płonica	31	10	12	19	28
Błonica	8	4	5	3	4
Zapal opon mózg.	—	—	—	—	—
Krzusiec	—	—	—	—	—
Gruźlica	—	19	—	—	16
Malaria	1	—	—	—	1
Gorączka pol.	—	—	—	—	—
Choleryna	—	—	—	—	—

## Włec lokatorów.

W dniu wczorajszym odbył się w Sali angielskiej w obecności 5 tysięcy osób włec lokatorów. Po dyskusji przyjęto rezolucję, protestującą przeciwko wnioskowi złożonemu w Sejmie w sprawie podwyższenia komornego, a zawierającą pozatem punkty, przyjęte w swoim czasie przez włec lokatorów w Warszawie.

## Litwa w literaturze, śpiewie i muzyce.

Komitet pomocy dla Wilna komunikuje nam, iż artystyczny program koncertu-rantu, zapowiedzianego na niedzielę, dnia 21 b. m. podzielony został na trzy części: Pierwszą wypełni całkowicie orkiestra symfoniczna pod batutą p. Bronisława Szulca, druga rozpocznie prelekcją prof. Wł. Gackiego „O łączności duchowej Polski i Wilna”, poczem łączność tę zaznacza jeszcze artystka miejscowego teatru „Bagatela” p. Rinas, w hymnie polsko-litewskim i „Pieśniach litewskich”, oraz artyści teatru polskiego Zakrzyska, Węgielko, Nowakowski i Roslan — w szeregu najcenniejszych utworów Mickiewicza, Słowackiego i Wyspiańskiego.

Do wyczerpaniu części koncertowej programu wieczoru niedzielnego rozpocznie się zabawa rantowa z zapowiedzianymi przez komitet niespodziankami. Jedną z nich, niezwykle atrakcyjną, to... bufet bez karoty, zaopatrzony w bogate zapasy rzadkich dziś smakołyków: świeże paczki i bigos.

Amatorów prawdziwie dobrej muzyki i chętnych do miłego spędzenia wieczoru komitet zaprasza na niedzielę, zapewniając, iż wieczór w Sali

Koncertowej pozostawi im jaknajlepsze wrażenie.

Pozostałe bilety w Starostwie łódzkim, Piotrkowska 100. (I piętro, pokój nr. 27, u p. Kranasa.

## Na Żołnierza-Uzdrowieńca.

Zapowiedziane na czwartek, a odłożone w ostatniej chwili z powodu strejku w elektrowni wielkie przedstawienie w teatrze „Romualdości” na rzecz żołnierza-uzdrowieńca, odbędzie się nieodwołalnie jutro wieczorem. Wyjątkowo urozmaicony program, zawierający najcenniejsze numery popisowe zespołu tego miłego teatryku, jak i zapowiedziany przyjazd zaproszonych z Warszawy artystów, pozwalają przypuszczać, że wieczór ten nie tylko przysporzy funduszy tej pożytecznej instytucji, ale da również garść miłych i trwałych wrażeń estetycznych.

## Teatr Polski.

Dzie Teatr Miejski daje dwa widowiska. Po południu o godz. 8 po cenach popularnych „Karykaty” Kisielewskiego z Werniśówną i Węgielką w głównych rolach, a o g. 8 wiecz. „Klaudjusz” Bootha-Torkingtona z Z. Noskowskim w tytułowej roli. Repertuar przyszłego tygodnia wypełnią całkowicie „Karykaty” i „Klaudjusz”, które będą dawane na przemian.

Najbliższą nowością repertuarową będzie: fragmenty z „Nocy listopadowej” i „Warszawianka” Wyspiańskiego, które stanowić będą w oryginalnym ujęciu reżyserskim A. Węgielki program uroczystego obchodu listopadowego.

## Dwa wieczory Rity Sacchetto.

Słynna tancerka klasyczna Rita Sacchetto daje dwa wieczory lirycznych i dramatycznych poematów tanecznych z udziałem swej uczennicy Walerji Kończyńskiej, w środę, dnia 24 b. m. oraz w piątek, dnia 26 b. m. w Sali Koncertowej.

## Dzisiejszy koncert popołudn.

Prof. Józef Turczyński wystąpi jako solista na dzisiejszym koncercie popołudniowym i odegra koncert A-dur Liszta z tow. orkiestry. Poza tem w programie symfonia G-moll Kalinikowa. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie dyr. Bronisław Szulo, który w dniu jutrzejszym wyjeżdża do Anglii, dokąd został zaproszony na kilka koncertów symfonicznych.

## Koncert Marji Catani i Zdz. Birnbauma.

Jutro koncert symfoniczny z udziałem słynnej skrzypaczki Marji Catani z Mediolanu i dyr. Zdzisława Birnbauma, pod którego batutą usłyszymy piękną symfonię G-dur Schuberta.

## Benefis orkiestry w „Casinie”.

W nadszedzący wtorek dyrekcja kinoteatru „Casino” urządza benefis dla członków grającej tam stale pod dyrekcją p. L. Kantora orkiestry. Dany będzie arcyciekawy film według znakomitego dzieła Dostojewskiego p. t. „Bracia Karamazow” z Aliną Gryfioz-Mielewską w roli tytułowej.

Należy przypuszczać, że publiczność, oceniając właściwie zasługi beneficjentów, którzy niezmierną pracą i umiejętnością

uprzyemniają zawsze pobyt w tym teatryku, zapanuje po brzezi sale „Casina” i poprze dobry czyn dyrekcji.

## Z teatru „Bagatela”.

Próby z revue łódzkiej Władysława Polaka: „O. Honkinson, król bostonu i cover-coutu” odbywały się pod kierunkiem autora. W rewii tej, jak w krywym zwierciadle, odbite jest życie łódzkie ze wszystkimi jego bolączkami. Role tytułową grał bzdził p. R. Gieraśki. W innych ważniejszych rolach wystąpili: p. S. Michałowski, W. Rinas, Lola Patroni i E. Bodo.

## Zegarek w „bransoletce nożnej”

Zamłotowanie niewieście do świecidełek spopularyzowało tak bajecznie noszenie zegarka w bransoletce, że dziś mało która z pań już nie posługuje się tego rodzaju przystosowaniem zegarka. W tym wynalasku jednak kobiety poszły teraz o krok dalej. Wymyślono bransoletkę zegarkową, która się nosi na nodze, w kostki. Moda oczywiście powstała w Paryżu, ale znalazła śmiało zwolenniczki i między modnymi mieszkanicami Londynu. Bransoletkę taką tworzy wstążka czarna mrowa, w środku której umieszczona jest wążka złota obręcz z maleńkim, migoczącymi brylantami wysadzonym, zegarkiem. Na ażurowej białej pończosze jedwabnej, ma to wyglądać bardzo ładnie, jakkolwiek ruch, wykonywany przy stwierdzaniu godziny jest... cokolwiek, mimo wszystko, drastyczny.

## Na gorącym uczynku.

Wczoraj policja łódzka aresztowała na gorącym uczynku kradzieży: Stanisław Gnaszkowską, która skradła przybory stołowe wartości 40.000 mk, w mieszkaniu l. Iecksona, przy ul. Cegielnianej 49; Hieronima Poczekaja, na Zielonym Rynku i Bolesława Gawrońskiego, którzy uśłowili okraść sklep Tow. Mleczarskiego, przy ul. Andrzeja 3.

Aresztowanych osadzono w więzieniu przy ul. Miłosa.

## Co kradną?

— Z mieszkania E. Łokitka, przy ul. Ludwiki 8, skradziono różne rzeczy wartości 100.000 mk.

— Z mieszkania E. Motelka, Ogrodowa 14, skradziono różne rzeczy na sumę 40.000 mk.

Z mieszkania Majera Goldhorna, Nowo-Cegielniana 87, skradziono różnych rzeczy, wartości 20.000 mk.

Z mieszkania, przy ul. Zachodniej 68, skradziono garderoby Marji Galuszyńskiej na sumę 15.000 mk.

Także kradzież spełniono w mieszkaniu C. Goldblita, przy ul. Zachodniej 66.

Z mieszkania Samuela Karabanowa, przy ul. Cegielnianej 64, skradziono garderoby wartości 180.000 mk.

Z mieszkania F. Zilberberga, Cegielniana 41, skradziono garderoby na sumę 50.000 mk.

Z mieszkania D. Szozygłeskiego, ul. Brzezińska 80, skradziono różne rzeczy, wartości 80.000 mk.

# Z sądów.

## Charakterystyczna sprawa.

Czy wolno świadkowi odmawiać zeznań przed sędzią śledczym i w jakich wypadkach?

Stosunki narodowościowo-wyznaniowe w Polsce zaogniały się w ostatnich czasach nieustannie dzięki osławionym wpływom z jednej strony Niemcowskiego, z drugiej — Prilneckiego et consortes. Szkodnicy obydwu obozów sprawili, że Polska uchodzi obecnie w opinii świata za ostoję nietolerancji religijnej zaś w nieopatrznych wystąpieniach fanatyków antysemityzmu żydzi znajdują podatny materiał do oskarżenia w czambuł narodu polskiego.

Charakterystyczną sprawę rozpatrywał wczoraj łódzki sąd wojskowy pod przewodnictwem majora Kowalewskiego.

Oskarżonym był oficer ewidencyjny i kierownik kulturalno-oswiatowy w Łowiczu ppor. Giedymin Malinowski za odmowę złożenia zeznań przed sędzią śledczym Ludwikiem Warszawskim, ze względu na to, że W. jest wyznania mojżeszowego.

Jak wynika z aktu oskarżenia i zeznań oskarżonego, urzędnik magistratu łowickiego Bartosiewicz zaproponował ppor. Malinowskiemu pewną kwotę za „zadekowanie” pewnego poborowego — żyda. Ppor. Malinowski zameldował o tem władzom miejskim i

sądowym i sprawa Bartosiewicza wpłynęła do sądu, gdzie przeleżała pok zgórą i ukazała się na wokandy dopiero wspólnie z inną sprawą przeciw Bartosiewiczowi, którą zdażył przez ten czas sfalszować 10 paszportów poborowym — żydom, by ułatwić im uchylenie się od wojska.

Gdy w pierwszej z tych spraw ppor. Malinowski miał składać zeznania przed sędzią śledczym Warszawskim, uprzednio zapytał tegoż, czy wyznaje etykę Talmudu.

Sędzia śledczy odparł, że obowiązują go wyłącznie przepisy prawodawcze. Ppor. Malinowski zażądał stanowczego stwierdzenia, że sędziemu śledczemu Warszawskiemu obca jest etyka Talmudu. Wówczas sędzia W. przerwał badanie i zameldował władzom wojskowym o odmowie ppor. Malinowskiego składania zeznań.

Rozprawa sądowa trwała krótko. Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, iż działał zupełnie rozmyslnie, zasadniczo nie chcąc zeznać przed sędzią śledczym „narodowości żydowskiej”, albowiem uważa, że żydzi są wrogami Ojczyzny, której przysięgał wierność.

Sędzia śledczy Warszawski powtórzył znaną już stronę faktyczną i zaznaczył, że podobny wypadek spotyka go po raz pierwszy od czasu jego dwuletniej działalności na tem stanowisku.

Podprokurator Kijawski oświadczył, że popiera oskarżenie. Ppor. Malinowski zrzekł się obrońcy.

Sąd wojskowy, wychodząc z założenia, że oskarżony nie odmówił zeznań wogóle, lecz tylko przed sędzią — żydem, gdy chodziło o sprawę żyda-poborowego i że mógł być nieufnie usposobionym, albowiem sprawa przez rok nie wpływała na wokandy — nie znalazł w postępowaniu ppor. Malinowskiego przeciwdziałania wymiarowi sprawiedliwości i oskarżonego uniewinnił.

## Zemsta kochanki.

W dniu 29 stycznia r. b., z herbaciarni przy ul. Zachodniej 34, został wywołany na ulicę przez jakąś dziewczynę Ieek Burakowski. Dziewczyna ta, jak się później okazało Estera Mazelsza, szła pewien czas obok Burakowskiego, tocząc z nim ożywioną rozmowę, poczem nagle wyjęła z pod chustki flaszeczkę i zawartością jej oblała twarz Burakowskiego. Skutek był fatalny. — Żrąca ciecz, a był to kwas solny, nie tylko popaliła skórę na czole, powiekach i policzkach napadniętego, ale zniszczyła mu nawet gałkę oczną, przyprowadzając ofiarę o jednostronną ślepotę. Na krzyk Burakowskiego, przechodnie zatrzymały usiłując się oddać Estere Mazelszę.

Badana w policji dziewczyna przyznała się do ohydnego czynu, podając na swe usprawiedliwienie, iż do zbrodni pchnęła ją zazdrość i zawiedzona miłość. Wyjaśniło się w śledztwie, że Burakowski mieszkał z Mazelszą przez cały rok i chciał ostatecznie przejść się z nią, proponując 1000 marek odszkodowania. — Dziewczyna zgodziła się początkowo, lecz następnie zmieniła decyzję i stosunek, pełen niesnasek i nieporozumień, trwał nadal. W rezultacie Burakowski nawiązał stosunki z inną kobietami, co wzmogło żęgorzyczenie dziewczyny i pchnęło ją do wymienionej zbrodni.

Napad ten znalazł epilog w rozprawach i wyroku sądu okręgowego w Łodzi. Na przewodzie sądowym, wina Estery Mazelsza została ostatecznie udowodniona i sąd skazał ją na 3 lata domu poprawy z saliczeniem 4 miesięcy aresztu prewencyjnego.

## Skrzynka do listów.

Sz. Panie Redaktorze!

W N 62 „Głosu Polskiego” w dn. 3 marca r. b. wydrukowana została wiadomość p. t. „Nadzieja w magistracie”, włączająca do memu imieniu. Pp. Szenfeld i Stebelski z magistratu m. Łodzi posiadali mię o nadzieje. Obecnie, gdy po rozprawie w sądzie okręgowym w Łodzi zostałem uniewinniony, proszę o odwołanie informacji, dotyczącej mnie, pp. Szenfelda i Stebelskiego, których zarzuty były nie na miejscu, poczęgam do odpowiedzialności sądowej.

Łącząc wyrazy szacunku.

Zygmunt Ulla.

# Rozrywki.

## Szarada.

(Nieco przestarzała, lecz wciąż aktualna).

Gdy **wszyska** w **drugim** **wszszem** ma **trzeacie** **ty** **się**;  
Dzie **pierwsze** **trzeacie** **drugie** **świat** **wymaga** **więcej**.

## Logogryf.

(ulożył H. L.)

Z podanych poniżej sylab ułożył 24 wyrazy, których początkowe litery, czytane z góry na dół, a końcowe z dołu ku górze dają tytuły sztuk, graaych w teatrze Miejskim w Łodzi, oraz imiona i nazwiska ich autorów.

## Sylaby.

a-am—ay—bek—biń—bja —bój —  
cen—ci—cje—chja—czyk—di—druk —  
fe—for—gar—gan—gu—gu—he—  
hns—in—ja—jen—ken—ki—ko—ku —  
lam—le—le—li—liś—ma—mer—  
mer—mi—mis—mo—na—ne—ne—w —  
nis—nit—no—now—o—o—o—o—  
or—or—pal—re—ren—ro—ru—se —  
sy—ta—ta—tan—tef—ti—thy—tu—  
ty—u—u—vast—vi—wark—war—  
wor—ze—zik.

## Znaczenie wyrazów.

1. Polityk angielski.
2. Miasto w Szkocji.
3. Miasto w Bawarii.
4. Instytucja naukowa.
5. Znany kosmetyk.
6. Zwolennik J. J. Rousseau.
7. Republika.
8. Przynależność kolejowy.
9. Imię żeńskie.
10. Lutniści.
11. Badacze Wschodu.
12. Obraz.
13. Miasto Finlandji.
14. Łódzki „Hyde Park”.
15. Wojownik francuski.
16. Kamień drogowy.
17. Wspomnienia.
18. Generał japoński.
19. Wykłąty.
20. Włoski mąż stanu.
21. Znane medium.
22. Postać mitologiczna.
23. Forma rządu.
24. Przyeznana wiela śmierci.

## Arytmograf.

(Ułożył H. L.)

Podane poniżej cyfry zamienić literami, przyzem pierwsze rzędy poziomy i pionowy mają być jednobrzmiące.

- I. 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11
- II. 2 8 9 2 9 7 12 10
- III. 3 10 9 7 13 4 11 5 14 10
- IV. 4 1 15 12 10 16 14 10
- V. 5 10 17 18 19 20 14 10 8
- VI. 6 10 17 21 22 12 10
- VII. 7 2 8 8 19 22 8 9 19 11 2
- VIII. 8 16 23 2 24 2 11 15 11
- IX. 9 4 22 15 18
- X. 10 24 2 17 2 8 16 2
- XI. 11 2 19 12 10 11 9 14 10
- 11 15 20 19

## Znaczenie słów:

- I. Kraj w Azji.
- II. Nauka.
- III. Posiadłość.
- IV. Lokal.
- V. Próznik.
- VI. Lampa.
- VII. Gejzer.
- VIII. Miejscowość kąpielowa w Holandji.
- IX. Poeta polski.
- X. Rumuński mąż stanu.
- XI. Prąd w filozofji.

Za trafne rozwiązania wszystkich trzech zagadek redakcja „Głosu Polskiego” przeznacza **trzy** nagrody:

- I-sza nagroda: (Powieść E. Li-goickiego „Sambra i Moza”.
- II-ga nagroda: Wszystkie nadesłane pocztówki ilustrowane. (Nagrodę otrzyma ten, kto całkiem prawidłowo rozwiązał wszystkie zadania nadesłane na najpiękniejszej pocztówce).
- III-cia nagroda: Dwa fotele na przedstawienie Teatru Polskiego w Łodzi. Rozwiązania tylko na ilustrowanych pocztówkach (pisać na stronie odwrotnej!) w zabezpiecza-

wanych kopertach należy przesyłać do redakcji „Głosu Polskiego” z adresem „Rozrywki” do dnia 26 b. m. do godz. 12-0j w południe. Wynik konkursu ogłoszony będzie dnia 28 listopada.

**Rozwiązania.**

**Rozwiązanie Szarady, Zagadki, Logogryfu i Tajemniczego kwadratu,** zamieszczonych w Nr 298, „Głosu Polskiego” z dnia 14 listopada r. b.

**1. Szarada.**

Fa—ra—on.

**2. Zagadka.**

Ka—jak.

**3. Logogryf.**

- 1. M — ikro — B
2. A — natem — A
3. U — daipu — R
4. D — yskont — O
5. F — arao — N
6. E — goiz — M
7. R — amea — U
8. G — wadalkiwi — R
9. U — ranosko — P
10. S — acher Masoo — H
11. S — ydne — Y
12. O — gińsk — I
13. N — aase — N
14. J — e — Z
15. E — bert — Y
16. R — ena — N
17. Z — ambez — I
18. Y — ar — E
19. M — onito — R
20. E — i — S
21. R — aba — T
22. V — aldivi — A
23. I — ra — N
24. L — elewo — I
25. L — ill — S
26. E — ehagara — T

Maud Fergusson, Jerzy Merville, Baron Murphy, Inżynier Stanley.

**4. Tajemniczy kwadrat.**

Rozwiązań, odpowiadających warunkom zadania, jest bardzo wiele. Podajemy poniżej jedno z nich:

- 22, 47, 16, 41, 10, 35, 4, 5, 23, 48, 17, 42, 11, 29, 30, 6, 24, 49, 18, 36, 12, 13, 31, 7, 25, 43, 19, 37, 38, 14, 32, 1, 26, 44, 20, 21, 39, 8, 33, 2, 27, 45, 46, 15, 40, 9, 34, 3, 28.

**Trafne rozwiązania**

wszystkich czterech zadań nadesłał:

Franciszka Kirsztajn, Zofia Kon. „Aida”, D. Serman, J. i S. Freidsohn, „Dab i Topola”, Salomea Zylberstajnowa, Aleks. Goldberg, Maksymilian Selman, D. Gordonówna, Maria Krajinianówna, Sz. Czernichow, Bolesław Pajin, S. i E. Sumarłówna, Feliks Oederberg, L. Wajnszok, M. Margules, Doslja Rawska, Tadusz Miller, M. Sumereł, Józef Migdałowicz, K. Goldberg (Zielarz), R. H. Anatol Lipski, Henryk Kwaitman, I. Janowski, Jadwiga Rozentalówna, L. Sander i A. Markus, M. Rubinstajn, O. Petersell, Edward Krzepicki, „Spokojny”, Jotko, Hela Bur, „Artek”, St. Braun, D. Elpern, Zygmunt Herman, M. Tenenbaum, E. Zylberblat, Maryla Migó, Marcel Widarszal, Adolf Greffenberg, R. Kalfal, Janina Lekówna, Ela Gefonówna, M. Dembiński, J. Gorlekt, M. Gerszonowicz, „Wacek”, Jerzy Neufeld, A. Zylberblat, Jerzy Golab, Henryk Korn, H. Kapelusz, Rudolf Król, Julia Kapeluszówna, Stefan Felistak, Józef Stepiń, Wiera Sokolow, „Natalja”, Helena Klipman, I. R., I. Nadel, Michał Lubzens, Ada Szyker, Jerzy Witkind, G. Kanówna, Tadusz Sztrauch, A. Margulles, H. Fabrykant, Wiesław Herszkowicz, S. Sieradzki, Bronisław Glikzman, Roma Grünbaum, C. Bossakowa, C. Perłówna, Kazia Grünbaumowa, Czesław Heyman, „Zbótnik”, S. Klozenberżanka, Roma Bestermanówna, H. Szumacher, Róża Szattanówna, Mania Charnakówna, Marcel i Romana Rajchman, E. Ajzert, M. Ste-

radakti, Adelfajda, Franka Periberżanka, Józef Bender, M. Jerozolimski, Mieczysław Zmigrod, Jan Zylberstajin, Hania Wolmanówna, Józef Reichner, Naum Periberż, Zygmunt Wajnszok, F. Wolman, Oskar Nachumow, L. Gutman, Jerzy Baumgarten, Czesława Pałińska, Mieczysław Abramowicz, „Lamiogłowa”, S. Grodziński, Lola Gutmanówna, Anna Hasmanówna, „Astarte”, Rena Rawska, M. Mowszowicz, H. Szyker, K. Katzenelbogen, Leon Magba, A. Kahanówna, K. Zusman, M. Kagan, M. Engel, A. Zylberstajin, Edward Spiro, J. Lubraniecki, R. K., J. Halpern, J. Morgenstern, A. Rejder, Jul. Rundstein, Artur Czamański, Hela G. i Ewa J., „Piff”, Ania Konówna, Izidor Nekrycz, Mandelsowa, Nina Szykerówna, Maryla Periberżanka, J. Turyk, Włodz. Zadziołowicz, Arnold Goldeter, I. Altman, Władysław Goliński, Paweł Tochterman, Henryk Agiński, Stefan Mayerzon, Fryderyka Weinberżanka, Marek Tochterman, Erna Grünfeldówna, Maryla Goldmanówna, Stanisław Rajchman, Adolf Landsberger, Ludwik Zusman, Stefan Patara, Anatol Knorozowski, M. Alter, E. Lebenhaft, M. Neuteich, „Roland”, Al. Weinberger, Ewa Weinbergerówna, „Nestor”, L. Szapował, Fania Holerberżanka, Wanda Zajdeman, Józef Andrzejewski, J. Macoński, Hela Geperówna, Jadwiga Blinbaumówna, Wacław Swiężyński, G. Feliksówna, Stanisław Feliks, Lili Konarska, Jerzy Zajdeman, M. Żółtkowski, H. Tenenbaum, Zofia Lewi, E. Szpalzenderówna, J. i S. Szerszonowscy, Zbigniew Krzywoszewski, F. Pacanowski, Amelia Zajdemanówna, „Ockas”, H. Haberman, M. Hendeles, Ignacy Brudziński, L. Nyrenberg, Kazimierz Żytnicki, Lala Szorówna, Janina Zylberstajnowa, D. Wolpertówna, J. Michalski, Janka Kahanówna, L. Srebrzyński, Balba Chuda, Th. Gutman, A. Kahan, M. Szykgold, Ina Eiger, Mieczysław Zonenberg, Roman Winnicki, N. Frydman, P. P., H. Aronsonówna, S. Szakin, S. Blinbaum, „Mimoza”, A. Birsztajn, Skrzynecki, Różycki Lewinoway, J. Jerozolimski, Tad. Pawłowski, Hanka Rozenblatówna, Marja Rundstein, J. Dobrzyński, Bliża Grodzińska, J. Bergman, J. Jerozolimski, A. Goldsobel, Karola Piotrkowska, M. Solowiejczyk, Beno Opoczyński, Irena i Jadwiga Semłówna, L. Likernik, Marek Wolman, Wilhelm Tyger, Jan Pinczewski, Gienia i Zoosha Knsliówny, H. Apt., Karola Sznerówna, M. Hutnagel, Stefan Brzozowski, Jur Tarczyński, „Lili”, H. Hendeles, Marja Golębianka, „Zimnowoda-Sinalco”, Bolesław Dąbrowski, Seweryn Martofel,

„Szubak”, Irena Frydmanówna, K. Stojanowski, Tad. Pacanowski, J. Ginzburg, Eugeniusz Nowak, Halina Szreterówna, Erna Pinkusówna, Jerzy Biberger, H. Wohl, H. Marculles, Mieczysław Zyl., J. Santr, Lala Barcińska, „Nadmanganian potasu”, B. Asz, Henryk Welss, „Wuka”, B. Moszkowicz, O. Zylberblat, Stefan Rozental, Dobranleka, H. Regenwetter, F. Julia Higrinówna, Ida Warszawska, Romana M., Mieczysław Gumant, J. Glikman, Marjan Felix, Eugeniusz Beekman, Róża Brzechńska, Róża Zylberówna, Lila Bibergerówna, Halina Rozenblatówna, Władysław Walter, Jakób Hammer, Leon Winter, S. Gepner, S. Habersztadt, H. Nowar, A. Lipiecówna, Juliusz Glikman, Iza Radzińska, M. Radziński, Salomon Winter, Czesław Książe.

**Nagrody przez losowanie otrzymali.**

- I. (Dwutomowa powieść Karola Dickensa p. t. „Pustkowie”) — Halina Szreterówna (najwcześniejsze i trafnych rozwiązań wszystkich podanych zadań). II. (Dwa bilety do krzesła do teatru „Bagatela”) — Edward Krzepicki. III. (Dwa bilety do loży do kinematografu „Luna”) — K. Goldberg (Zielarz). IV. (Bezpłatny abonament „Głosu Polskiego” na miesiąc grudzień r. b.) — Józef Bender.

(Nagrody są do odebrania w redakcji „Głosu Polskiego” we środę, dnia 24 listopada, od godz. 5-6 popołudniu).

**Ze świata.**

**150 tysięcy dziewcząt nie może marzyć o mężu.**

Statystyczna komisja centralna w Wiedniu ogłasza cyfry, które wykazują nadzwyczaj smutne perspektywy dla młodych dziewcząt naszej generacji. Według wyników spisu ludności z 31 stycznia b. r. jest obecnie w Wiedniu 238.997 mężczyzn bezżennych, wdowców lub rozwiedzonych w wieku począwszy ponad lat 14, a

natomiast 478,855 żeńskich kandydatek do małżeństwa. Około 150 tysięcy zatem tychże w Wiedniu musi z góry już zrezygnować z wszelkich szans na przyszłość do posiadania własnego domowego ogniska.

**Nagroda Nobla - dzieła literatury.**

Otrzymał nagrodę Wład Hamson, znakomity pisarz skandynawski i Carl Spitteler.

Pomnięto więc Anatola France, Bernarda Shaw'a, nagradzając ich tego postę szwajcarskiego. Carl Spitteler urodzony w 1845 r., w Siestal w kantonie Bazylei, przepędził lat kilka w Rosji. Po powrocie do Szwajcarii zyskał sobie uznanie jako krytyk sztuki. Pierwszą swoją książkę wydał mając lat 35 jest to „Prometeusz et Epimeteusz”, epopeja mistyczna zblizona w ideologii do Frydryka Nitschego. Późniejsze dzieła jego, jako „Ballady” (1886), „Imago”, i wreszcie „Wiosna olimpijska” zyskały mu sławę jednego z najprzedniejszych poetów, piszących po niemiecku. Nagrodenie pisarza niemieckiego, niezmiernie znanego ze swych sympatii koalicyjnych, dowodzi, iż fundacja Nobla przeszła do porządku nad rozpetanym antagonizmem międzynarodowym.

**Zamiast kwiatów na grób Olesia Oguza**

Nauczycielstwo Szkoły p. Abs ofiarowało mk. 1000 na wleczyste łóżko Stow. Naucz. Żydów przy „Uzdrowisku”. 31-I

Sanatorium D-ra G. Krukowskiego w Otwocku otwarte cały rok.

**Teatr Central** - Dziś występy znanego komika - p. H. Jedwaba - w roli Stróża Walentego oraz występ Bezmannowy.

**B. Kazimierski** Łódź, ul. Dzielna 22, front 1-sze piętro vis a vis (Sienkiewicza). **Pracownia ubiorów męskich** przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów, wykończenie najlepiej podług najnowszych modeli, wszelkie roboty kuśnierskie wykończa się we własnej pracowni. Pracownia zaopatrzona w piękny wybór angielskich i krajowych materiałów. Pomimo ciągłych strejków ceny przystępne. 42-2

**„Teatr „Rozmaitości”** (Cegielniana Nr. 63) W poniedziałek, dnia 22 listopada 1920 r. odbędzie się **Wielkie Przedstawienie** z całkowicie uroczalcym programem. W wieczorne wezmą udział najbardziej wybitne siły miejscowe oraz specjalnie zaproszeni artyści z Warszawy. Szczegóły w programach. Kasa czynna w dniu przedstawienia od 11-1 po południu, i od 4 po poł. W razie trwania strejku dozorców domowych widowisko rozpocznie się o godz. 7.30 punktualnie. Bilety, nabyte w czwartek, dn. 18 listopada r. b., zachowują ważność.

**S. Liberman** **KRAWIEC DAMSKI** ul. Dzielna 16 i zawiadamia niniejszym Sz. Klientów, iż otrzymał oryginalne modele Paryskie na sezon zimowy. **Uwaga!** Na żądanie Sz. Klientów robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. 65-1

**Zawiadomienie.** Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów, iż z dniem dzisiejszym otworzyłam specjalny Magazyn bielizny i galanterji oraz artykułów kosmetycznych. Zaznaczam przytem, iż dążeniem moim będzie zadowolenie Sz. Klientów. Z powstanieniem **Cezar Wihan** (b. krejczy firmy H. Szwalbergo) **Łódź, ul. Przejazd 2.** 66-1

**KRAWIEC MĘZKI** **A. Mordkiewicz** Piotrkowska 109 przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów i wykonuje podług najnowszych modeli. **Kursy języków oraz nauk handlowych** **I. M. Poznanski** Sienkiewicza 22. Dnia 30 b. m. rozpoczyna się wykłady literatury polskiej i angielskiej. Prelegentk Prof. D'Andria i p. Goldowski. Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-1 i 6-8.

**Motocykl** z boczny wózkem 10 konny z cylindrowy „ANZANI” zwolniony od rekwiizycji sprzedam. Piotrkowska 26 12, u Fryzjera. **Wdowiec** z dzieckiem poszukuje osoby z przyzwolonej rodziny w średnim wieku (Izraelitka) do prowadzenia gospodarstwa. Oferty wraz z referencjami do admin. „Głosu” sub „78”. 40-1

**Mieszkanie** eleganckie 6 pokoi, dzielnica Długa i Zielona, zamienię na 4-pokojowe. Oferty sub „Zamiana” do „Głosu”. 59-3 **Damski pierwszorzędną Krawiec** przyjmuje kostjomy, palta dziecięce oraz futrzaną robotę. Ceny przystępne. J. Fajgenblat, Cegielniana 47.

**Znany Krawiec** warszawski przyjmuje kostjomy i palta oraz futrzaną robotę damską. I. ROSSMAN, Sienkiewicza 37, m. 2.

**Odeon** Dziś po raz ostatni! **Władczyni świata** Cykl dramatów w 8 serjach według powieści K. Vigdora. **7 serja 7 Zemsta** **Maud Fergusson** Dramat w 6 aktach. Początek przedstawień o g. 8 ej **Od jutra** t. j. poniedziałku tylko kilka dni **Ostatnia 8 SERJA 8 Tragedja Zemsty** Dramat w 6 aktach. **Złoterska 17. LECZNICA** Złoterska 17. Przyjmuje się codziennie: od 10-11 choroby oczu od 11-12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12-1 chor. kobiece i akuszerzy; od 2-3 chor. skórne i weneryczne; od 4-6 chor. chirurgiczne od 4-5 chor. dalszecz; od 6-8 chor. gardła, uszu i nosa; od 8-7 chor. sercowe i płuc. **WIZYTA 20 MAREK.** W aptekach znaczny rabat. Na żądanie składa się też wizyty w mieszk. 117 **Szczepienie cypy codziennie od 4-5 po poł.**

**SZKOŁA akuszerzyjna** przy lecznicy „Unitas” Pasta № 19, wznowia swe czynności z dniem 15 grudnia r. b. Zapisy przyjmuje kancelarja lecznicy codziennie od 9-1-0j i od 3-6-0j. 65-5

**Szklanek** hurtowa sprzedaż dla kooperatyw, kółek rolniczych i detalistów. Cena od mk. 3.50 i wyżej za sztukę. **Dom Handlowy - ENDE I JAWORSKI** Piotrkowska 108 Przemysłowy - od 10-11 4-6w.

**Inteligentny młody człowiek,** z wyższym wykształceniem, władający kilkoma językami, były pracownik Ake. Tow. w Petersburgu, poszukuje odpowiedniej posady. Referencje można otrzymać. Oferty sub „X. Y.” do „Głosu”

Poszukuje się do kupienia 899-3 **Selfaktory** w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Głosu Polsk.” pod W. L. 10.

**Pracownia okryć damskich H. GOLDLUST** Cegielniana 16, przyjmuje obstatunki na sezon jesienny i zimowy wykonująca podług ostatnich modelaryskich. 94

**Umeblowany pokój** z kuchnią poszukuje młode małżeństwo (bezdzieci). Łaskawe oferty do „Głosu” sub F. L. F. 04-1

**Zgubiony** został w dniu 19 b. m. wleczorem paseczek od zaklęcia, jedwabny, kolora szłościego w drodze z Cegielnianej na Przejazd. Upraszam się o haskawy zwrot za wynagrodzeniem na ul. Przejazd 26 m. 2. 145-3 **Pończosznice** maszyny, IGŁY, platyny i części poleca **M. Błaszowski**, Łódź, Pańska 123. 902-3 **Lekarz-Dentysta** **Eug. Sobol-Izbicka** przyjmuje od g. 10-1 i od g. 3-7. **Wólczańska 21, róg Zielonej.** 512-4 **Papier** zużyty wszelkiego rodzaju kolegi buchalteryjno **Papier** także całe archiwa kupuje. Piłko wyskocze ceny. Lubka, Sienkiewicza 20, m. 16, ostatnie wejście, parter. 01-3

**Dr. M. Fajl-Rotenbergowa** Choroby wewnętrzne.

**Lecarz-Dentysta J. ROTENBERG** Aleja Kosciuszki 12 (Spacerowa). 60-

**Modne domy procentowa** Magazyn obuwia, Zakład fryzjerski, Skład futer, Handel złotowy, interes budowlany, Restauracja, Dyktarstwo **sprzedaje najtaniej KOTTKO** Centrala Nieruchomości Bydgoszcz, ul. Dworcowa 18 b. 83-

**Kupuje** biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, rózki, Płocienka, Flanelo, Barchany, Welna, Szewioly, Korty, Bostony, Wełny na Sukiem, Ubrania, Kostjony, Płaszczki, Bielizna, Pościel i in. **Specj. ceny dla kooperatyw** **M. BRYL** Piotrkowska 56. w podwórzu

**Ważne dla Pań!** Korzystajcie z okazji! **Tania wyprzedaż!** Rosztek Białych tow., Sukiem, Flanelo, Barchany, Welna, Szewioly, Korty, Bostony, Wełny na Sukiem, Ubrania, Kostjony, Płaszczki, Bielizna, Pościel i in. **Specj. ceny dla kooperatyw** **M. BRYL** Piotrkowska 56. w podwórzu

**TANI OPAL TORF** w zupełności zastępujący węgiel w naj lepszym gatunku bez zapachu po bardzo niskiej cenie dostawa cała do fabryk i mieszkań przywanych LUBKA, Sienkiewicza 20, m. 16, ostatnie wejście parter. 747

**Krawiec damski** Przyjmuje roboty najnowszymi sposobami, kostjomy i palta. Za kosztjony 1000 mk., za palta 800 mk. i także wykazuje tożsamość w hote. Wykonanie solidnie. **M. Rozencwalj, Wschodnia 46** 745-1

**TKALNIA SZTUCZKA** Tkanie różnej formy dala, szczególnie nie do poznania tak w miękkim, damskim i wojsko wym ubiorze, jak we wszystkich towarach, firankach i dywanach. **Piotrkowska 16 111**

**Dr. med. K. Karnicki** Choroby oczu. **Przyjm. codz. od 8-7-0j** **Konstantynowska 30** 904-

# Grand-Kino

# Maciste wywiadowcą



Niezwykle atrakcyjny, budzący śmiech, grozę i podziw dramat w 6 odczęściach.

I-szy epizod serji „IGRASZKI HERKULESA”, z wybitnym aktorem i najsilniejszym człowiekiem na kuli ziemskiej

## MACISTEM

w roli głównej.

## TEATR (w gmachu teatru „Scala” ul. Cegielniana № 18). TEATR „Bagatela”

pod dyrekcją Marjana Tartowskiego. W razie trwania strajku dozorców — początek o godz. 8 w. Koniec przedś. o godz. 10 wiecz.

### Dziś i dni następnych!

Romuald Gierasieński, Seweryn Michałowski, Helena Rinas, Miła Kamińska, Lola Patroni, Jana Van Roy, Michałina Zamitto, E. Bodo, Mieczysław Dobrowolski, Adam Górecki, Stefan Szosland, Marjan Tartowski. „Straszny gość” — sztuka sceniczna w 2 odsłonach — przerobił Kar-Nes. Nadto bogata **Część Koncertowa** z udziałem całego zespołu.

Dziś w niedzielę d. 21 b. m. o godz. 4 przedstawienie popołudniowe. Rewja Zbierzchowskiego ze śpiewami i tańcami „Bodlienny Idzieł” — część koncertowa z udziałem całego zespołu.

### Program Nr. 5.

W dniu 22 b. m., t. j. w poniedziałek, o g. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Stow. Handlowców Polskich, Piotrkowska № 108

## WIEC

pracowników biurowych i handlowych branży włókienniczej.

Na porządku dziennym sprawozdanie z pertraktacji z Przemysłowcami. O jaknajliczniejsze przybycie wszystkich zainteresowanych uprasza Komisja Międzyzwiązkowa 4-ch Stow. pracowniczych.

## Uwaga Żow. Szewcy!

Dn. 21 listopada r.b. o godz. 2-jej popoł. odbędzie się **Ogólne Zebranie** w sprawie cennika w lokalu Związku Aleja I Maja 2. Zarząd.

Właścicielka magazynu gorsetów

## „Maison Caprice”

z Warszawy przyjeżdża do Łodzi Hotel V torcja z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich paryskich modeli.

Biuro elektrotechniczne, warsztaty reperacyjne i izolarnia przewodników elektrotechnicznych

## P SZULC i S-ka

wł. P. SZULC

ul. Andrzeja № 9,

przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące.

## Strajk i Drożyzna

Idą ręka w rękę, pomimo tego sprzedajemy nasze dawniejsze zapasy t. j.

żeńskie i damskie Jesionki

zimowe palta

Suknie i Buzki

Białe towary, trykotaż

po dawnych cenach

tak długo, jak zapas starczy.

SZMECHEL i ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100.

Filja „ 160.

## Hafty artystycznie

malowane na materiałach wykonywa LAURA SOŁOWIEJCZYKÓWNA, zawadzka 36, m. 9.

## KLASY 7 i 8

Gimnazjum w Piotrkowie z prawem uruchomione dnia 15 XI.

Gimnazjum przyjęć może jeszcze uczniów do powyższych klas jak również i do bursy dla „ucznia żołnierza” za opłatą roczną mk. 8.000.

Informacje bliższych dzielnic dnia 20, 21 i 22 od godz. 3-6 w Hotelu Polonia pokój 407, Bielski ul. Gimnazjum Piotrkow, dyr. Karpiński. 08-2

### Zaginiony asynonacie

wydz. przez Wydział zaprawianowania miasta na makę i zastaw, za № 3 702 i 29707. Lider, Cegielniana 28. 115-1

### KUPUJE

placę najlepsze ceny za złoto, srebro, BRYLANTY, garderobę, bieliznę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzednia ofiaryna, 1 p. m. 13. L. MILICH. 080-8

### Palarnia Kawy

Polowa takowej z wyrobioną klientelą, dobrze prosperująca do sprzedania. Oferty składać w „Głosie” pod „Palarnia”. 080-2

### Pokój

umeblowany do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Benedykta 18, m. 5. 135-1

### Postępuje się nauczyciela

matematyki i przyrodznictwa z kwalifikacjami na wyższe klasy gimnazjalne (dyplom lub absolutorjum). Lekcje mogą odbywać się także po południu. Oferty pod „G.” do admin. „Głosu”. 121-1

### Potrzebna

freblianka do 6-10 letniej dziewczynki na godziny. Cegielniana № 71, Szwajcer. 09-1

### Światło gazowe

reperuję oraz urządzam — światło gazowe. — Sklep lamp Szmalewicz, Południowa 8. 806-2

### KUPUJE

brylanty, srebro, perły oraz stare zegary. Placę najlepiej i proszę się przekonać. Konstancynowska 7, prawa ofi., I piętro, Z. Milich. 88-10

### Baterja, kamienie,

zapalniczki, lampki żarowe (elektryczne) koszulki (sintki) poleca Sklep lamp Szmalewicz, Południowa 8. 807-2

### Do kompletu

friebrowskiego z początkowym nauczaniem mogą dołączyć jedno lub dwoje dzieci. Wiadomość: Pomorska 16, N. Babad. 118-1

### Do sprzedania

używany komplet maszyn do przedzenia lnu i pakul (angielskie) za 220.000 mk. niemieckich. Jan Ritter, Grodzisk Wąsowski. 67-3

### Poszukuję

młodej panienki (izrael.) do 4-letniego dziecka i gospodarstwa. Złotych się Piotrkowska 126, do składu materj. piśmiennych. 129-1

### Potrzebna

inteligentna panna do trojga dzieci oraz niania do 3 ch mies. dziecka. Długa № 31a Majster. 119-1

### Szukam

korepetycji w zakresie 6-ciu klas gimnazjum realnego albo posady biurowej posiadającej buchaltera, ewent. pomocnika buchaltera, korespondenta). oferty do admn. „Głosu” sub „Szukam”. 093-2

### Siodło

uprząż na jednego konia a parat fotograficzny ciepłe buty do sprzedania. Aleksandryjska 34 m. 12. 117-3

### Od 200.000 mk

dam 20.000 do lipca, zabezpieczę na hipotece w śródmieściu. Oferty sub. „Od 200 tysięcy mk.” 087-2

### 1/2 DOMU

przy Al. Kościuszki, w śródmieściu, sprzedam z powodu fabrykacji zaraz. Oferty sub „1/2 domu”. 36-2

### Organizacja Koncertu Leo Kobak

#### SALA KONCERTOWA

Wtorek, d. 23 listopada 1920 r. o 8.15 w.

### Wieczór Pieśni i Arji Operowych

w językach: polskim, rosyjskim, francuskim, ukraińskim, włoskim i łacińskim

Udział biorą: Udział biorą: MIKOŁAJ

## Jachno

### O. ARGUNINOWA

Artystka Moskiewskiej, Piotrogrodzkiej i Tyfińskiej Opery (Sopran liryczno-koloraturowy)

Przy fortepianie: Mikołajewski, prof. Petersburskiego Konserwatorium.

PROGRAM: Leoncavallo — Prolog z op. „Pajace”; Verdi — Arja o op. „Traviata”; Del-Acol — „Jaskółka” romans; Donizetti — Ave Maria; Rossini — Arja „Figara”; Gounod — Arja „Walentyna” z op. „Faust”; Verdi — Arja „Gilda” z op. „Rigoletto”; Lisenko — Duet ukraiński „Szczęść to brodisz”; Rubinstein — Arja z op. „Demon”; Bizet — Arja Torreadora z op. „Carmen”; Puccini — „Modlitwa” z op. „Tosca”; Faure — „Krucyfik” duet.

Bilety od mk. 20 do mk. 60 nabywa w katedrze Al. Strachna, Dzielna 12, a w dniu koncertu od godz. 6 w kasie Sali Koncertowej.

## Krawiec Męski Bernard Kryształ

Piotrkowska 24. 261-3

Specjalność: roboty fuhrzane. 01-8

## Teatr Varietè

## ROZMAITOSCI

Cegielniana 63.

Teatr ogrzany. — Początek o godz. 8. Koniec o godz. 10 wiecz.

### Dziś Premjera!

Całkowita zmiana programu!

## Don Juan

czyli

— BLONDYNKA i BRUNETKA —

aroywesola farsa w 1 akcie z udziałem całego zespołu.

### Cześć Kabaretowa

### E. Odrobiński

w nowym repertuarze oraz 18 solowych pierwszorzędných numerów.

Fertner — Wiśniewska, Erwestówna, Ważyńska, Federówna, Wagner, Wesolowski, John Cook, Saraczynska, Markiewicz, Tobolski, Beroński i inni.

Kasa czynna od godz. 1 bez przerwy.

## Urządzenie sklepowe

mechanowie, malowane, prawie nowe, badające się do wszelkiej branży, do sprzedania. Dowiedzieć się: firma „Kosmos” Piotrkowska № 60. 02-3

Niniejszym zawiadamiamy, że w najbliższych dniach nadejdzie większy transport

## drzewa opałowego

dla członków Stowarzyszenia. Uprasza się o natychmiastowe zapisy w kancelarii Stowarzyszenia.

Zarząd II-go Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

Piotrkowska 46, Wschodnia 65. 106-1

## Farbiarnia i Pralnia chemiczna „MODERN”

Srednia № 5 i Dzielna № 8, farbuję farbami przedwojennymi i pierze chemicznie garderobę wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. SZTYWARA BIELIŻĄCĄ prasuje się rysowym krochmalom. PRANIE pierze się i rozpina się na rosnach. 130-2

## Technicy dentyści!

Dziś o g. 4 po poł. w lokalu Związku, Dzielna 9, odbędzie się zebranie nadzwyczajne w sprawie fachowej. 128-1

## Buchalter-korespondent

piszący biegle na maszynie, długoletni pracownik z I rzęd. refer., poszukuje posady. Łaskawe oferty sub „M. T. 66” do „Głosu”. 105-2

## DO ZAMIANY

Ładne mieszkanie frontowe z 5-ciu obszernych pokojów i kuchnią ze wszelkimi wygodami przy ulicy Pańskiej między ulicami Benedykta i Andrzeja jest do zamiany na mieszkanie z 2-3 pokojami i ciekawym widokiem przy ul. Piotrkowskiej, lub bliższe niej za równoważną dopłatą. Oferty pod lit. „H. S. 109” do administracji „Głosu Polskiego”. 02-2

## Związek Obrony

mienia Polaków poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego

zawiadamia niniejszym, że przyjmuje w dalszym ciągu rejestracje mienia i strat poniesionych przez obywateli polskich na terytorjum b. ces. rosyjskiego

Zgłoszenia przyjmuje się w biurze Związku Piotrkowska 57 (I piętro) od 10-tej do 1-ej. 12-2

## Mieszkanie,

składające się z 2 pokoj (po 2 okna) i kuchni odpowiednie dla celów handlowych i fabrykacyjnych, do wynajęcia. Jest możliwość powiększenia lokalu. Oferty do „Głosu” sub „Lokal”. 02-2

## Tkalnica mechaniczna

posiadająca 30 warsztatów angielskich gladkich i kolorowych, szerokość 60, 64 i 66 cali (snuć i nawijanie również mechaniczne), poszukuje roboty na lohn. Dowiedzieć się: Zawadzka 84 m. 7, między 2 a 4 po poł. 860-3

Do fabryki włókienniczej potrzebny

## Zarządzający,

odpowiednio uzdolniony, obyty z samodzielną pracą. Oferty do administracji „Głosu” pod „S. T. 12”. 0021r

Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha.

SALA KONCERTOWA.

Dzisiaj dnia 21 listopada r. b. o godz. 8.15 po poł.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna 8-my Koncert Popołudniowy

SOLISTA Józef

Turczyński

Słynny pianista.

Dyrygent Bronisław Szulc.

W programie: KALINNIKOW—Symfonia G-moll; LISZT—Koncert fortepianowy A-dur.

Jutro dnia 22 listopada, o g. 7.45 wiecz.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

8-my Wielki Koncert Abonamentowy

SOLISTKA

Marja Catani

Skrzypaczka z Medjolanu.

DYREKCJA

Zdzisław

Birnbaum

W programie: THULLER Uwertura romantyczna; SCHUBERT—Symfonia C-dur; VIEUXTEMPS—Koncert skrzypcowy D-moll.

Sroda, dnia 24 listopada o godz. 7.45 wiecz.

Pierwszy wieczór tańców klasycznych

daje

Rita Sacchetto

wraz z uczenicą Walerją Kończyńską.

Przy fortepianie: MARJA KWIECINSKA.

Program będzie ogłoszony.

Czwartek, dnia 25 listopada o godz. 7.45 wiecz.

Recital fortepianowy

SEWERYN

EISENBERGER

Program: BACH—Preludjum, Sarabande, Gavotte III z angielskiej Suty G-moll; BEETHOVEN—Sonata op. 57 (Appassionata) SCHUMAN—Fantazja C-dur op. 17. CHOPIN. Kilka preludjów i etud.

Piątek, dnia 26 listopada o godz. 7.45 wiecz.

Drugi i ostatni występ

Rity

Sachetto

wraz z uczenicą Walerją Kończyńską.

Bilety na wszystkie powyższe koncerty nabywać można w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Kupuję futra, 28-kiety karakulowe, fokowe, garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, piasek najlepszy. Wólczańska 43, Chrzanowice.

A. Meble, łóżka, szafy, otomane, umywalki, leżankę, biurko, kredens, stół, krzesła sprzedam. Piotrkowska 223 m. 3. 934-10

A. Kuszerka P. P. i K. w. a. Piotrkowska 182, m. 14. dla pań przyjeżdżących lokal. 495-15

A. Kuszerka Czasowszczyk Eilenberg przyjmuje zamówienia. Mięska obecnie przy ul. Kilińskiego 83 m. 24. 475-5

Do sprzedania fortepian Małeckiego. Tomaszów Mazow., ul. św. Antoniego 17. 975-3

Do sprzedania pleski różnej rasy, Andrzejka 40, Jesko. 881-2

Inteligentna panienska z 6-10 klas, wykształceniem poszukuje jakiegoś kolektorki do posady. Oferty sub „Sabinia“ do admin. „Głosu“. 149-8

Inteligentna panienska (izraelitka) chętnieby przyjęła posadę przy dzieciach jako baba. Oferty do „Głosu“ sub „Chętnie“. 91-2

Krawaty do roboty i do przerobienia przyjmuję. Cegielniana 63. 106

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, piasek najlepszy. Benedykta 19, w sklepie 693-30

Koku każdą ilość dostarczę natychmiast. Oferty pod „500“ do admin. „Głosu“. 102-1

Krawaty do roboty i przerobienia przyjmuję. Wólczańska 15, m. 12. 692-8

Kasa „Cynklego“ do sprzedania. Informacje Karola 4, m. 10, od 9-11 rano. 146-6

Kto wynajmie meble do 1 lub 2 pokoi? Pierwszoręczne gwarancje, dobra zapłata. Oferty sub „Meble“ do „Głosu“. 147-3

Kupię zbiór marek. Oferty z ceną i zawartością sub „Filatelistka“ do „Głosu“. 180-1

Kupię zbiór marek. Oferty sub „Zbiór“, do admin. „Głosu“. 134-1

Legons de français et de la littérature française. Nawrot 8 app. 3 de 2-4 h. 148-1

Lekcji udzielam. Specjalność: francuski, łacina, matematyka. Sienkiewicza 50, m. 36, 4-5 pop. 108-1

Ładny pokój umeblowany z wygodnym łóżkiem i meblami do sprzedania. Wólczańska 163, w ogrodzie, od 2-4. 113-2

Matryzyska udziela lekcyj i korepetycji. Ceny przystępne. Gdańska (Dinga) 23, m. 21, od 3-5. 80-3

Młoda panna poszukuje posady do dzieci. Oferty składaj do „Głosu“ pod „M. H.“ 107-1

Maszyna Singera do sprzedania. Wschodnia 57, m. 51. 87-3

Meble z 3-4 pokoi sprzedam. Piotrkowska 189 m. 9. 848-3

Meble do sprzedania: kredens, otomana, biurko i garnitur salonowy. Piotrkowska 111, w podwórzu, III wejście. 621-6

Maniure wykonywam. Cegielniana 19 m. 1, front, parter. 811-3

Poszukuję jednego lub dwóch pokoi przy rodzinie w komfortnym domu. Oferty pod „182“ 13-3

Poszukuję pokoju z niekrepującym wyjściem. Okolice: Benedykta, Pańska, Długa. Cena obywatelska. Oferty do „Głosu“ sub „Spokojny“. 12-3

Panna ze średnim wykształceniem, znająca freblowstwo, poszukuje kondytorji na wyjazd. Oferty sub „B. B.“ do „Głosu“. 014-3

Planino w dobrym stanie do sprzedania. Włodowska 63, w sklepie. 016-6

Poszukuje pokoju umeblowanego ewent. bez posadzi. Oferty do „Głosu“ dla „N. B.“ 96-1

Pokój umeblowany z kuchnią, wygodami, przy izraelitkiej rodzinie dla bezdzietnego małżeństwa. Oferty sub „T.“ do „Głosu“. 117-2

Starszej nauczycielki języka polskiego i niemieckiego poszukuje pani Oferty z ceną do „Głosu“ pod „Konwersacja“. 13-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Kilińskiego 187. 91-3

Stołowy pokój, całe urządzenie. Olejne lampy i szafy — do sprzedania. Nawrot 31 m. 6. 874-2

Sprzedam urządzenie z 2-oh pokoi z kuchnią, przedpokojem, z odstępniem mieszkania w śródmieściu. Oferty sub „Sprzedam“ do „Głosu“. 018-3

Śniadająca sumienna, piśmienna, potrzebna do dwójki osób. Główna 17 m. 2. 019-4

Tokarz żelazny i kilku chłopów do praktyki mogą się zgłosić. Fabryka maszyn Perla i Pomorski, Piotrkowska 69. 92-3

Uczeń kl. 8-ej Szk. Realnej poszukuje lekcyj. Oferty w adm. „Głosu“ pod „J. S.“ 026-1

Uczennica 7-ej klasy udziela lekcyj. Piotrkowska 16 m. 22. 833-3

Zęby sztuczne wprawia po cenach przystępnych dentysta. Piotrkowska 99. 45-1

Zaginął pies-fox biały z czarną główką. Zwrócić za wynagrodzeniem: Wólczańska 8, m. 8. 127-3

710 mk. resztki na bekienskie sprzedaje — Srebrnik, Piotrkowska 84 II piętro. 751-2

Zagubione dokumenty: Presz Amanda zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 1991-3

Dzorg Franciszek zgubił kwity na węgiel na 51011-12 151613-14-15-16. 44-1

Żalowska Goida zgubiła paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki, wyd. w Sierpcu, oraz kartę odroczenia, wyd. w Płocku. 089-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Żalowski Abram zgubił paszport niemiecki i kartę węglową, wyd. w Łodzi. 11-3

Casino

Ozić po raz ostatni! Władczyni świata

Cykl dramatów w 8 serjach według powieści K. Vigdora.

OSTATNIA

8 SERJA 8

Tragedja Zemsty

Dramat w 6 aktach.

W roli tytułowej:

MIA MAY

Początek przedstawień o godz. 8-ej.

Jutro - Poniedziałek

Premjera!

Bracia Karamazowy

Dramat w 7 aktach, według głośnej powieści

Z. Dostojewskiego.

W roli Gruszeńki:

ALINA

Grylicz-Mielewska

Artystka teatru „Rozmaitości“ w Warszawie.